

Pokojowe wykorzystanie eksplozji nuklearnych

Rozmowy ZSRR i USA w Wiedniu

Agencja TASS podała oficjalnie, że rządy ZSRR i USA osiągnęły porozumienie w sprawie rozpoczęcia 14 bm. w Wiedniu rozmów na temat pokojowego wykorzystania eksplozji nuklearnych.

Rosną straty agresorów z USA

Według oficjalnego komunikatu wojskowego rzecznika USA w Sajgonie, w okresie tygodnia, który zakończył się 5 bm. — w Wietnamie Południowym zginęło 222 żołnierzy amerykańskich.

Wymiana ognia nad Kanałem Sueskim

Dowództwo sił zbrojnych ZRA opublikowało przez radio kairskie pierwszy bilans pojedynku artyleryjskiego jako przegranej dla sił USA.

Według komunikatu egipskiego artyleria izraelska została zmuszona do milczenia już w kilka minut po otwarciu ognia. W El Kantara wybuchło kilka pożarów, pociski trafiły również w składy amunicji.

Potężna fala demonstracji we Włoszech

2 osoby zabite, 150 rannych

W środę Battipaglia, miasto położone w południowych Włoszech ogarnęła potężna fala demonstracji.

Demonstracje rozpoczęły się przed południem w pobliżu fabryki. Tłumy wyległy na tzw. autostradzie słońca i całkowicie zablokowany został ruch kolejowy z północy na południe.

W wyniku starcia 2 osoby zostały zabite, a 150 rannych. Zastrzelono 26-letnią nauczycielkę Teresę Ricciardi.

Dzisiaj miasto Kalisz Program Jedności Działania

...to tytuł naszego cyklu publikacji omawiających realizację programów wyborczych komitetów FJN w bieżącej kadencji Sejmu i rad narodowych.

Dzisiaj zamieszczamy stronę omawiającą realizację programu wyborczego w Kaliszu.



POZNAŃ PIĄTEK 11 KWIEŚNIA 1969

Wydanie A Nr 85 (7820) Rok wyd. XXV Cena 50 gr

Metody opracowania planu 5-letniego i zwiększenia efektywności inwestycji

Uchwała II Plenum KC PZPR

Piątkowa „Trybuna Ludu“ (z dn. 11 bm.) zamieszcza pełny tekst uchwały KC PZPR, podjętej na II Plenum, które odbyło się jak wiadomo 3 i 4 kwietnia br.

We wstępnej części dokumentu stwierdza się, że realizacja określonych w uchwale V Zjazdu długofalowych zadań rozwoju społeczno-ekonomicznego Polski Ludowej uzależniona jest od wprowadzenia

Przedstawiciele ZHP u sekretarza KW PZPR

Sekretarz KW PZPR w Poznaniu Romuald Jezierski przyjął w dniu wczorajszym delegację wstępującą Komendy Chorągwi Wlkp ZHP im. Powstańców Wielkopolskich w jej pełnym składzie.

intensywnych metod i form działalności gospodarczej, a w szczególności od podniesienia poziomu planowania i zarządzania oraz przyspieszenia tempa wzrostu gałęzi i branż przemysłowych decydujących o unowocześnieniu całej naszej gospodarki.

W uchwale podkreśla się je jednocześnie, że w latach 1969-70 należy dokonać szeregu przedsięwzięć, aby stworzyć odpowiednią podstawę wyjściową do realizacji zadań następnej 5-latki.

Uchwała w pierwszym rozdziale wytycza kierunki i metody opracowania planu na nadchodzące 5-lecie. Plan ten — stwierdza się m. in. — powinien zakładać usunięcie podstawowych przeszkód hamujących rozwój gospodarki oraz stałe jej unowocześnianie.

W uchwale mówi się też o dwóch fazach tworzenia planu wieloletniego: Pierwsza obejmie opracowanie wstępnych projektów planu przez resorty, zjednoczenia, kombinaty, przedsiębiorstwa i rady narodowe — w oparciu o wytyczne rządu, a druga polegać będzie na rozpatrzeniu zgłoszonych projektów przez organa nadzórne i ostatecznym przygotowaniu planu 5-letniego.

Manewry NATO na Morzu Śródziemnym

Południowoeuropejskie dowództwo NATO w Neapolu za powiadziło w czwartek rozpoczęcie wielkich manewrów na Morzu Śródziemnym. Manewry, oznaczone kryptonimem „Poranny patrol” odbędą się w czasie od 20 kwietnia do 2 maja z udziałem ponad 60 okrętów wojennych i 300 samolotów — amerykańskich, brytyjskich, włoskich, greckich i tureckich.

Po raz pierwszy w manewrach na tak wielką skalę uczestniczyć będą przedstawiciele nowego dowództwa tzw. morsko — lotniczych sił śródziemnomorskich NATO utworzonego w listopadzie ub. r.

portu, budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych oraz na rozwój zaplecza kooperacyjnego przemysłu maszynowego i na inwestycje nieprodukcyjne. Natomiast dla podstawowych przemysłów przetwórczych górne granice nakładów ustalone zostaną tylniej.

Decyzja de Gaulle'a

Prezydent de Gaulle zdecydował, że zrezygnuje ze swych funkcji, jeżeli wynik referendum będzie negatywny.

De Gaulle udzielił wywiadu przed kamerami telewizji paryskiej. (PAP)



10 bm. w Berlinie rozpoczęły się rozmowy pomiędzy delegacjami KC PZPR i KC SED. Na zdjęciu: delegacja polska w czasie rozmów. CAF — PI — telefoto

Paryska konferencja w sprawie Wietnamu

W czwartek o godz. 10.30 rozpoczęły się obrady czterostronnej konferencji w sprawie Wietnamu.

Jest to 12 plenarne posiedzenie przedstawicieli Demokratycznej Republiki Wietnamu, Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego oraz Stanów Zjednoczonych i administracji sajgońskiej. (PAP)

Ambasador Iranu u premiera Kosygina

Jak podaje agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin przyjął w czwartek ambasadora Iranu Achmeda Mirfedereski i odbył z nim przyjazną rozmowę. (PAP)

POGODA

Jak przewiduje PIHM, 11 bm. będzie zachmurzenie na ogół nie wielkie lub bezchmurnie, tylko na północy zachmurzenie będzie wzrastało i gdzieśkolwiekże możliwe drobne opady. Temperatura maksymalna od 12 st. na wschodzie do 14 st. na zachodzie. Wiatry słabe, na ogół południowo-zachodnie. Nad ranem mogą być przymrozki.

Godnie uczcijmy jubileusz 25-lecia Polski Ludowej

Uchwała OKFJN

W bieżącym roku przypada 25 rocznica powstania Polski Ludowej, największego przełomu w dziejach naszego narodu i państwa.

Cwierć wieku upływa od momentu, gdy lud pracujący pod przewodnictwem partii klasy robotniczej zdobył władzę i przystąpił do urzeczywistniania podstawowych reform demokratycznych, do budowy ustroju sprawiedliwości społecznej.

Za wolność i byt niepodległy, wyzwolenie z jarzma hitlerowskiej okupacji naród nasz zapłacił cenę najwyższą. Okupił swą wolność krwią, przelaną przez partyzantów i bojowników ruchu oporu, przez żołnierza polskiego na zwycięskim, bojowym szlaku od Lenino do Berlina, na wszystkich frontach II wojny światowej.

Dzięki dalekowzrocznej myśli politycznej Polskiej Partii Robotniczej oraz sprzymierzonych z nią sił lewicy socjalistycznej, ruchu ludowego i demokratycznego, zgodnie z pło-

Dokończenie na str. 2

Delegacja KC PZPR z wizytą przyjaźni w NRD

Na zaproszenie KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności przybyła w czwartek przed południem do stolicy NRD z wizytą przyjaźni delegacja KC PZPR pod kierownictwem I sekretarza KC PZPR, Władysława Gomułka.

W skład delegacji polskiej wchodzi również: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Prezydium Rady Ministrów PRL, Józef Cy-

ślaw Gomułka spotkał się w czwartek z przybyłym do grupy wojsk radzieckich w NRD ministrem obrony ZSRR, marszałkiem Związku Radzieckiego A. Greczko. W rozmowie z polskiej strony wzięli udział: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Ministrów PRL — Józef Cyrankiewicz, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszczuk, zaś ze strony radzieckiej — ambasador ZSRR w NRD — P. A. Abrasimow.

W trakcie przyjacielskiej rozmowy, w atmosferze pełnego wzajemnego zrozumienia i jedności zostały omówione zagadnienia mające aktualne znaczenie dla umocnienia dalszej współpracy i będące przedmiotem zainteresowania obydwu stron. (PAP)

Twoje zdanie o książce Nagrody dla uczestników konkursu ZMS i „Głosu“

Rozstrzygnięto dwa kolejne konkursy ankiety czytelniczej ZW ZMS i „Głosu Wielkopolskiego”: na wypowiedź o książkach S. Garczyńskiego „Współżycie łatwe i trudne” oraz W. Bilińskiego „Nagrody i odznaczenia”. W obydwu przypadkach laureatem I miejsca został Antoni Jakubiak (Jarocin, ul. Wrocławska 13 m. 2). Otrzymuje on bony książkowe o łącznej wartości 600 zł. Ponadto za wypowiedź o powieści „Nagrody i odznaczenia” przysługują bony książkowe wartości 100 zł Zbigniewowi Trachmowiczowi (Ostrów Wlkp., ul. Glinkowa 7). Nagrody wysłamy pocztą.

Skoro mowa o powieści Bilińskiego, zwracamy uwagę na ciekawą próbę, jakiej dokonał poznański aktor Stanisław Staniek. Przygotował on na podstawie tej powieści monodram „Zyciorysy”, z którym występuje w klubach młodzieżowych w Poznaniu i w województwie.

Nasza anketa czytelnicza trwa nadal. Oczekujemy obecnie na wypowiedzi o książkach: M. Szypowskiej „Władze pełne nieba” i Z. Żaluskiego „Czterdziesty czwarty”.

W poprzednich konkursach komisja nie wykorzystwała całego funduszu nagród, wobec czego rosną szanse uczestników następnych konkursów, komisja ma bowiem prawo podwyższać nagrody lub zwiększyć ich liczbę. (wb)

SPOTKANIE W. GOMUŁKI Z MARSZAŁKIEM A. GRECZKA

Przebywający w Berlinie pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Władysław Gomułka spotkał się w czwartek przed południem z marszałkiem Związku Radzieckiego A. Greczką.

Dokończenie ze str. 1

ko na pierwsze 3 lata planu 5-letniego, na okres zaś 1974-75 środki określi się jedynie szacunkowo. Jednocześnie stworzona będzie odpowiednia inwestycyjna rezerwa cen tralna — w wysokości około 20 proc. całości nakładów w przemyśle. Rezerwa ta będzie wykorzystywana głównie właśnie na realizację inwestycji przemysłowych przetwórczych w ostatnich dwóch latach 5-letki.

Dużą uwagę zwraca się w uchwale na wzrost koordynacyjnej roli rad narodowych przy opracowywaniu planów i bilansowaniu poszczególnych dziedzin gospodarki narodowej w przekroju terenowym.

Drużną część uchwały poświęcono jest konkretnym zadaniom w dziedzinie usprawnienia działalności inwestycyjnej. Mówi się tu o koncentracji nakładów i sposobach skrócenia cyklu inwestycyjnych; o terenowej koordynacji inwestycji; o usprawnieniu projektowania itp. W uchwale konkretyzują się środki wzmocnienia i rozwoju wykonawstwa budowlanego, a także zmiany w systemie bilansowania i rozdziału robót.

Dalsze rozdziały uchwały dotyczą zadań w zakresie terminowego i pełnego wykorzystania nowo zbudowanych obiektów, systemu finansowania inwestycji, systemu bodźców dla uczestników procesu inwestycyjnego i tworzenia nowych form organizacyjnych przemysłu, a przede wszystkim kombinatów przemysłowych.

Ostatnia część uchwały II Plenum KC PZPR nakreśla zadania instancji i organizacji partyjnych. (PAP)

Represje izraelskie

Izraelskie władze bezpieczeństwa otoczyły w czwartek rano wioskę arabską Tira w pobliżu Kfar Sabah i dokonały oblawy we wszystkich domach. Według Reutera, poszu kiwania te mają związek z eksplozją, jaka nastąpiła poprzedniego dnia w stacji pomp. Budynek i stacja zostały zniszczone. (PAP)

Z okazji ich święta

Odznaczenia dla pracowników służby zdrowia

Ponad 28-tysięczna rzesza pracowników wielkopolskiej służby zdrowia obchodzi w tych dniach swoje święto. Oko licznosciowe imprezy, akademie i spotkania odbywają się we wszystkich powiatach i dzielnicach Poznania a także we wszystkich większych placówkach służby zdrowia.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych odbyło się spotkanie przedstawicieli wojewódzkich władz partyjnych i związkowych z aktywistami wielkopolskiej służby zdrowia. Gościem tego spotkania był m. in. — obok kierownika Wydziału Administracyjnego KW PZPR R. Sobolewskiego — przedstawiciel ZO ZZPSZ — A. Rejnowicz. Złote odznaki związkowe wręczono 11 pracownikom białej służby, srebrne zaś — 18. Wręczono również wiele nagród rzeczowych i dyplomów uznania.

W godzinach popołudniowych w siedzibie Prezydium WRN nastąpiło spotkanie wojewódzkich władz partyjnych, państwowych i związkowych z najbardziej zasłużonymi pracownikami służby zdrowia województwa poznańskiego. Wiceprzewodniczący Prezydium WRN — W. Stefanowski powitał zebranych i podziękował im za odpowiedzialną pracę w szpitalach, przychodniach i poradniach specjalistycznych. Kilku kuznieciami zasłużonych pracowników wielkopolskiej służby zdrowia otrzymało, z okazji swojego święta, odznaczenia państwowe. Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: J. Jabłońska — pracownik Woj. Stacji San. Epid. Srebrny zaś: R. Wenzlova — dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Matki i Dziecka, A. Kędziński — pielęgniarz Sanatorium dla Nerwowo Cho-

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
11 IV 1969 Nr 85 (7820)

Czechosłowacka Armia Ludowa potępia akty wandalizmu i chuligaństwa

„Rude Pravo“ — o aktualnej sytuacji

W dniach 8 i 9 bm. odbyło się posiedzenie Rady Wojennej MON Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej. W posiedzeniu przewodniczyli na zmianę minister obrony na rodowej generał M. Dzur i sekretarz stanu MON, gen. V. Dworzak. Następnie odbyło się posiedzenie Biura Głównego Zarządu Politycznego Czechosłowackiej Armii Ludowej.

Po tych posiedzeniach opublikowano oświadczenie, które stwierdza m. in., że Rada Wojenna MON i Biuro Głównego Zarządu Politycznego omówiły realizację zadań, które wynikają dla dowództwa Czechosłowackiej Armii Ludowej z oświadczenia Prezydium KC KPCz i rządu CSRS w związku z wydarzeniami z nocy dnia 28 i 29 marca. Zdając sobie sprawę ze swej odpowiedzialności oba organa zatroszczą się o doprowadzenie do końca śledztwa w sprawie antysocjalistycznych i antyradzieckich incydentów, w których w pewnych miejscowościach kraju brali udział żołnierze Czechosłowackiej Armii Ludowej. Rada Wojenna i biuro GZP potępiły te fakty jako przynoszące wyjątkowo wielką szkodę polityce socjalistycznego państwa i narodów czeskiego i słowackiego. Dowództwo Czechosłowackiej Armii Ludowej podjęło stanowcze kroki, odpowiednio do rozmiarów i stopnia pogwałcenia przysięgi wojskowej, przepisów wojskowych i statutu Czechosłowackiej Armii Ludowej, a także porozumień międzynarodowych zawartych przez CSRS. Wobec tych, których postępowanie jest sprzeczne z przysięgą wojskową, z ustawami i linią polityki państwowej zastosowane będą surowe środki. O wszystkich podjętych krokach dowództwo armii informować będzie natychmiast

nie do końca śledztwa w sprawie antysocjalistycznych i antyradzieckich incydentów, w których w pewnych miejscowościach kraju brali udział żołnierze Czechosłowackiej Armii Ludowej. Rada Wojenna i biuro GZP potępiły te fakty jako przynoszące wyjątkowo wielką szkodę polityce socjalistycznego państwa i narodów czeskiego i słowackiego. Dowództwo Czechosłowackiej Armii Ludowej podjęło stanowcze kroki, odpowiednio do rozmiarów i stopnia pogwałcenia przysięgi wojskowej, przepisów wojskowych i statutu Czechosłowackiej Armii Ludowej, a także porozumień międzynarodowych zawartych przez CSRS. Wobec tych, których postępowanie jest sprzeczne z przysięgą wojskową, z ustawami i linią polityki państwowej zastosowane będą surowe środki. O wszystkich podjętych krokach dowództwo armii informować będzie natychmiast

prezydenta CSRS, Prezydium KC KPCz i rząd CSRS. Dowództwo i biuro GZP są gotowe do spełnienia powierzonych im zadań.

„Rude Pravo“ opublikowało artykuł poświęcony aktualnej sytuacji oraz niedawnym wydarzeniom. Autor artykułu stwierdza, że zdrowo myślący ludzie rozumieją oczywiście, że trzeba było zastosować zdecydowane kroki, które uchylały niebezpieczeństwo powtórzenia się w przyszłości akcji zagrażających podstawowej linii politycznej partii i państwa. Trzeba jasno i niedwuznacznie powiedzieć, że antyradzieckie wypadki nie dadzą się pogodzić z polityką republiki. Obecna sytuacja kryzysowa jest poważna, jednakże, podobnie jak wszystkie poprzednie rozwiązywana jest przede wszystkim środkami politycznymi. Nikt nie jest narażony na represje za swe poglądy polityczne, pod warunkiem jednakże, że jego działalność z punktu widzenia istniejącego ustawaodawstwa nie przynosi szkody. Ci, którzy nie przestrzegają praworządności i naruszają interesy socjalistycznego społeczeństwa nie mogą uniknąć odpowiedzialności.

Pociąg przyjaźni do Pragi i Budapesztu

W połowie maja wyjedzie z Poznania młodzieżowy pociąg przyjaźni do Pragi i Budapesztu. Uczestniczyć w nim będą reprezentacje wielkopolskich organizacji ZMS, ZMW, ZHP i ZSP, razem około dwustu osób. W składzie tej grupy przejąwa aktywny udział, jest też studencki zespół artystyczny. Pociąg zabiera wystawę „25 lat ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce“.

Związane z wyjazdem prace organizatorskie powierzone poznańskiemu przedstawicielstwu Biura Zagranicznej Turystyki Młodzieży „Juventur“. Przedstawicielstwo to wyśle w bieżącym roku blisko 2500 osób, m. in. specjalistyczne grupy językowe ze szkół średnich, w których są klasy z językiem wykładowym rosyjskim lub niemieckim. Ponieważ Biuro pracuje na zasadach wymiany bezdekwizowej — z „Juventurem“ można podróżować nawet kilka razy w roku.

Lista zapowiadanych do chwili obecnej gości ze wszystkich niemal krajów Europy obejmuje 4200 osób. „Juventur“ spodziewa się aż czterech pociągów przyjaźni ze Związku Radzieckiego — jeden przybędzie w maju, jeden w lipcu i dwa w listopadzie. (wb)

Demonstracja przeciwko wojnie



6 i 7 bm. w wielu miastach Stanów Zjednoczonych odbyły się masowe demonstracje przeciwko wojnie w Wietnamie. Na zdjęciu: interwencja policji podczas demonstracji pokojowej w Nowym Jorku. CAF—AP—Telefoto

Ofensywa wojsk nigeryjskich

Według oficjalnego komunikatu, podanego w środę w Lagos, oddziały federalne posuwają się w kierunku Umuahii, siedziby władz secesjonistycznej prowincji Biafry. Komunikat dodaje również, że wojska federalne kontrolują nadal zajęte niedawno miasto Uzuakoli.

Jak wynika z doniesień agencyjnych, ostatni większy punkt oporu i centrum administracyjne secesyjnej Biafry, Umuahia, znajduje się już obecnie w zasięgu ognia działających wojsk nigeryjskich.

Korespondenci agencji informacyjnych donoszą, że oddziały rządowe zajęły stanowiska bojowe w pobliżu wioski Ngu, w odległości 8 km od Umuahii. Wojska federalne odparły kilka ataków secesjonistów biafrzańskich i posuwają się w kierunku szosy prowadzącej do Umuahii. (PAP)

Pogrzeb Ireny Tetelowskiej-Szewczyk

W czwartek na cmentarzu Rakowickim w Krakowie odbył się pogrzeb dyrektora Ośrodka Badań Prasoznawczych Ireny Tetelowskiej-Szewczyk — ofiary tragicznej katastrofy lotniczej w dn. 2 kwietnia.

Nad trumną pożegnane przemówienie wygłosił: prezes ZG RSW „Prasa“ Tadeusz Galiński, Mieczysław Kieta w imieniu Zarządu Głównego i krakowskiego Oddziału SDP oraz Walery Pisarek, sekretarz naukowy Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie. PAP

Surowe wyroki w Algierii

Przed algierskim trybunałem rewolucyjnym w Oranie zakończył się w poniedziałek proces grupy osób oskarżonych o udział w spisku przeciwko władzom państwowym. Ogłoszono trzy wyroki śmierci, w tym jeden zaocznie na byłego wicepremiera tymczasowego rządu algierskiego w 1962 r., Krim Belkacema, 9 oskarżonych zasądzono na dożywotnie więzienie, 22 — na więzienie od 1 do 20 lat, 10 osobom skazanym na więzienie zawieszono na wykonanie wyroku, a 12 innych zwolniono.

Wyroki nie podlegają apelacji z wyjątkiem próby o ulaskawienie. (PAP)

Decyzja Sądu Najwyższego Wenezueli

Jak poinformowała agencja Reutera z Caracas, wenezuelski Sąd Najwyższy anulował w środę wybór b. dyktatora Wenezueli, Marcosa Perea Jimenez na senatora. (PAP)

NRD wydaje nadal przepustki

Mimo że porozumienie w sprawie przepustek dla mieszkańców Berlina Zachodniego pragnących odwiedzić stolicę NRD nie zostało osiągnięte, władze NRD nadal udzielają przepustek zachodniobermińskim w wypadkach losowych. Podstawę do uzyskania przepustki daje np. zgon członka rodziny, urodziny, czy groźna choroba. Od pewnego czasu przepustki udzielane są także z okazji jubileuszów małżeńskich oraz urodzin osób podeszłych wiekiem.

Liczba przepustek stale rośnie i podczas gdy w 1967 r. udzielono ich 58 tys., w ubiegłym roku liczba ta wzrosła do 85 tysięcy. Wzrost ich utrzymuje się również w tym roku. (PAP)

Godnie uczcijmy jubileusz 25-lecia Polski Ludowej

Dokończenie ze str. 1

miennymi słowami Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, wprowadziliśmy naszą ojczyznę na drogę nieustannego postępu, zapewniliśmy jej bezpieczeństwo w oparciu o sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i bratnimi krajami wspólnoty socjalistycznej.

Naród Polski wyciągnął właściwe wnioski z tragicznych doświadczeń przeszłości, jakie były naszym udziałem i związały na zawsze losy Polski z socjalizmem.

Dziś, gdy spoglądamy na minione ćwierćwiecze mamy głęboką świadomość słuszności obranej drogi i uzasadnione poczucie dumy.

Powrócili na zawsze do macierzy wydarte jej niegdyś przez niemieckich zaborców ziemie piastowskie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem. W sprawiedliwych granicach zrosły się w jeden polityczny, ekonomiczny i kulturowy organizm wszystkie części naszego, polskiego terytorium.

W ciągu ubiegłych 25 lat zmieniło się gruntownie oblicze naszego kraju i narodu.

Wyrwała, twórczą pracą i trudem pełnym wyrzeczeń przewyżczyliśmy nawarstwiane przez całe wieki dziedzictwo zacofania gospodarczego i społecznego. Z wielokrotnością produkcji przemysłowej i podwoiliśmy nasz dochód narodowy. Szeroko otwarte zostały podwoje szkół i uczelni dla polskiej młodzieży, dobra kultury stały się powszechną własnością całego społeczeństwa.

Przekreślone zostały antagonistyczne podziały klasowe. Klasa robotnicza — produkująca siła społeczna i główna ostoja władzy ludowej — umocniła swą wiodącą rolę w życiu kraju, pogłębiła swą świadomość polityczną, podniosła poziom wiedzy i kwalifikacji. Umocnił się sojusz robotniczo-chłopski. Wzrosły wielokrotnie zastępy nowej, ludowej inteligencji.

Do warsztatów pracy przystępuje już szerokim frontem młode pokolenie, urodzone i wychowane w Polsce Ludowej, z którego wiedzą, młodzieńczym entuzjazmem i ideowością wiążemy największe nadzieje.

Temu pokoleniu przypadnie w udziale twórcza kontynuacja dzieła matek i ojców. Jego wkład pracy, zdolność i obywatelska dojrzałość mieć będą w następnym ćwierćwieczu decydujące znaczenie dla coraz pełniejszej realizacji wielkich idei socjalizmu.

We Froncie Jedności Narodu, pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i współdziałających z nią Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego, zespoliły się wokół naczelnych spraw ojczyzny, wszystkie patriotyczne siły społeczeństwa, uczestniczące w kształtowaniu i urzeczywistnianiu programu budownictwa socjalistycznego.

Cenny wkład w rozwój społeczno-polityczny i gospodarczy kraju wnoszą związki zawodowe, organizacje społeczne i młodzieżowe.

Te podstawowe przemiany w świadomości i obywatelskiej postawie najszerzych mas, jednoznacznie moralno-polityczna naszego społeczeństwa, stanowią w dorobku 25-lecia największe osiągnięcia. Nikomu nie udało się i nie uda zepchnąć naszego kraju z socjalistycznej drogi rozwoju.

Do bezpowrotnej przeszłości należą słabość i tragiczne osamotnienie Polski. Wszechstronna rozbudowa potencjału gospodarczego stała się oparciem dla umocnienia i unowocześnienia naszych sił obronnych. Niezłomny sojusz, przyjaźń i braterska współpraca z pierwszym i najpotężniejszym krajem socjalizmu — Związkiem Radzieckim i z innymi państwami socjalistycznymi zapewnia nam bezpieczeństwo, niepodległość i suwerenność. Łączy nas jedność ideowych celów i interesów politycznych. W patriotycznej świadomości Polaków zespala się gorąca miłość własnej ojczyzny i troska o dobro narodu z internacjonalizmem, z poczuciem głębokiej solidarności z siłami walczącymi o pokój i postęp na świecie.

Dorobek Polski Ludowej jest przedmiotem uznania i patriotycznej dumy naszych rodaków, których los rozsiał po licznych krajach świata.

Nasze dotychczasowe osiągnięcia to trwałe fundament wszechstronnego i pomyślnego rozwoju gospodarczego Polski, unowocześniania produkcji przemysłowej i rolnej, stałej poprawy dobrobytu obywateli, systematycznego wzrostu poziomu wykształcenia i kultury.

Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu postanawia w rocznicę wydania Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego zorganizować centralne uroczystości w Warszawie. Apeluj do komitetów FJN w całym kraju o szeroką popularyzację wśród społeczeństwa, a zwłaszcza wśród młodzieży, osiągnięć socjalistycznego budownictwa i perspektyw rozwojowych naszej ojczyzny.

Zwracamy się do klasy robotniczej, chłopów, inteligencji, do kobiet i młodzieży.

Nie szczędźcie wysiłków dla pomnażania we wszystkich dziedzinach życia osiągnięć Polski Ludowej. Niech wasza praca każdego dnia jeszcze skuteczniej powiększa jej bogactwo i siłę. Uruchamiajcie nowe źródła i społeczne rezerwy intensywnego rozwoju kraju. Od twórczej, wyteżonej pracy, obywatelskiej postawy społecznej dyscypliny każdego z nas zależy dalszy rozwój ojczyzny.

Zwracamy się do uczonych i wszystkich pracowników nauki o ścisłe wiązanie osiągnięć nauki i techniki z potrzebami gospodarki i kultury narodowej.

Zwracamy się do pisarzy i wszystkich ludzi sztuki o godne uczczenie tej wielkiej rocznicy w swojej twórczości. Apelujemy do dziennikarzy i publicystów o szerokie oświetlenie problematyki 25-lecia PRL w prasie, radiu i telewizji.

Zwracamy się do nauczycieli i wychowawców o wpajanie dzieciom i młodzieży wiedzy o heroicznym wysiłku narodu, jego historycznych osiągnięciach i wielkich perspektywach, o umacnianie patriotycznych uczuć młodego pokolenia.

Wzywamy żołnierzy naszych sił zbrojnych! Doskonale gotowość obrony socjalistycznych zdobyczy ojczyzny w sojuszu z armiami krajów Układu Warszawskiego.

Serdeczne podziękowanie wyrażamy tym wszystkim, którzy podejmują czyn produkcyjny i społeczny dla uczczenia zbliżającego się jubileuszu.

Niech obchody 25-lecia Polski Ludowej jeszcze bardziej umocnią jedność moralno-polityczną naszego narodu, wywołają nowe źródła ofiarności i twórczego zaangażowania w budownictwie socjalistycznym, staną się świadectwem głębokiego umiłowania naszej socjalistycznej ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

OGÓLNOPOLSKI KOMITET
FRONTU JEDNOŚCI NARODU

Wirówka braków czyli „bubel“ z dyplomami

27 lutego br., wskutek masowego napływu reklamacji klientów, minister handlu wewnętrznego polecił swoim placówkom wstrzymać zakupy wirówek z Dolnośląskich Zakładach Wyrobów Metalowych „Dolzamet” w Chojnowie. Ten niezwykle ostry wyrok może być anulowany dopiero wtedy, jeśli jakość chojnowskich wirówek ulegnie radykalnej poprawie.

Wirówka jest urządzeniem zastępującym wyciśnięcie. Dla zapracowanych pań domu, sprawną wirówką to pożyteczny sprzęt. „Dolzamet” był jedynym wytwórcą tych urządzeń w kraju. Wstrzymanie ich produkcji zubożyło rynek artykułów gospodarstwa domowego. Toteż redakcja „Życia Warszawy” wysłała na Dolny Śląsk swego dziennikarza, aby na miejscu zapoznał się z „wirówkową aferą”. Rezultatem wyprawy był zamieszczony 20 marca br. artykuł Wojciecha Dymitrowa pt. „Wirówka braków”. A oto niektóre zawarte w nim stwierdzenia.

„Dolzamet” przejął produkcję wirówek (w 1966 roku) z Poznańskich Zakładów Wyrobów Emaliowanych. Od początku sprawiali mu one duże kłopoty. Wykazywały co najmniej z pół tuzina wad, z którymi nie potrafił się uporać. „Dolzamet” domagał się więc w swym Zjednoczeniu zgody na zaniechanie tej produkcji lub przekazanie jej do innego zakładu. Niestety, bezskutecznie. Nagłony reklamantami i karami, „Dolzamet” zdecydował się na desperacki krok: w styczniu br., miesiąc przed wyrokiem Ministra Handlu, samowolnie wstrzymał produkcję wirówek, powiadamiając o dokonanej fakcie Zjednoczenie Przemysłu Wyrobów Metalowych w Krakowie, które jednak nie ustąpiło. Już po wstrzymaniu produkcji zażądano kategorycznie wykonania kwartalnego planu — 6 500 „bublówirówek” i dostarczenia ich do sklepów. W

nie, czyich interesów? — nie wiadomo.

Najwięcej reklamacji dotyczyło silnika wirówki, dostarczanego „Dolzametowi” przez Wielkopolską Fabrykę Maszyn Elektrycznych „Wiefamel” w Poznaniu. To nas zaintrygowało: wirówka (jej prototyp) z Poznania, silnik z Poznania — i wszystko zle? Nazajutrz po ukazaniu się artykułu w „Życiu Warszawy” zamówiliśmy się z wizytą w „Wiefamelu”.

Przyjęli nas: dyrektor — T. Biernacki i główny inżynier — W. Hołowiecki. Na stoliku, rozbrany na części, leżał „podsądny”: silnik typu FZCOBb 140-150.

Lecz oto okazuje się, że ten krytykowany silnik ma znak — jedynek w trójkącie, poparty orzeczeniem tak wymagającej i bezstronnej instancji. Jaka jest Biuro Znaków Jakości w Warszawie.

Lecz na tym nie koniec. Dyrektor pokazał nam dyplom uznania „za wysoką jakość i estetykę wirówki”, podpisany przez ministra handlu wewnętrznego, zdobyty w konkursie „Dobre — Ładne — Poszukiwane” na Jesiennych Targach Krajowych w 1964 roku, przez twórcę i pierwszego producenta wirówek: Poznańskie Zakłady Wyrobów Emaliowanych.

Jak mogło dojść do tego, że taki „dyplomowany” produkt po 5 latach stał się symbolem brakorobstwa?

A oto wyjaśnienia naszych rozmówców z „Wiefamelu”.

Pierwsza i zasadnicza przyczyna tkwi ich zdaniem w sprzeczności Polskich Norm, określających wymagania dla wirówki i silnika. Po prostu norma wymagała wirówki odbiega od cech eksploatacyjnych silnika. Dopóty wirówka robiona była w Poznaniu, producenci znali na wylot tajniki obu konstrukcji i uwzględniali je w instrukcjach obsługi. „Dolzamet” subtelnosć tych nie uwzględniał.

Tworząc prototyp wirówki, poznańscy konstruktorzy nie mieli pod ręką idealnego dla niej silnika. Wzięli więc ten, który swymi walorami był najbliższy ideałowi.

Poznański silnik pracuje bez zarzutu przy przestrzeganiu zasady: 20 procent pracy, 80 procent odpoczynku (włączając w to hamowanie). Jeśli proporcje te zostaną odwrócone — „wysiąda”. Niestety, użytkownicy wirówek nie zawsze tej zasady przestrzegają. Np. na wsi leją do

wirówek śmietaną i robią w nich masło, lub zamiast wartości pralki, chcą odwirować za jednym zamachem całą balie prania.

Druga przyczyna to krzywo zawieszony bębny wirujące. Silnik robi 1 450 obrotów na minutę. Jeśli bęben uderza w boki obudowy, to demoluje za mocowane na niej urządzenia i wirówka także się psuje.

To samo dzieje się w przypadku wadliwych sprzętów układu hamulcowego silnika lub jego zawieszania w wirówce. A te właśnie wady zdarzały się w „Dolzametowskiej” produkcji.

Prawdą jest niestety, że ostatnio popsuła się jakość sprzętów, wytwarzanych przez Spółdzielnię „Metalurgia” w Wyszakowie.

— Robimy co można — twierdzą nasi rozmówcy — aby cechy użytkowe silników zbliżyć do najostrożniejszych nawet warunków eksploatacji wirówek. Nasza załoga wzięła ten typ silnika szczególnie „na kiel”. Lecz zmienić norm nie możemy.

18 marca br. na naradzie w Instytucie Elektrotechniki ustalono co następuje: „Dolzamet” wystąpi do Polskiego Komitetu Normalizacyjnego z wnioskiem o usunięcie sprzeczności w normach na wirówkę. „Wiefamel” opracuje nowe warunki techniczne dla silników do napędu wirówki i wystąpi do Komisji Oceny Wyrobów przy Instytucie do dopuszczenia do produkcji nowego silnika.

Prace trwają. W dniu naszej wizyty w „Wiefamelu” nadziedzili tam niecierpliwie oczekiwany ładunek specjalnej baidonowskiej stali, na zupełnie nowy typ sprzętu tzw. talerzów. Pokazano nam także model silnika ze specjalnymi osłonami sprzężen konwencjonalnych. Szuka się innych rozwiązań, szczególnie w dziedzinie zmiany proporcji czasu pracy i czasu odpoczynku silnika. Wskazano byłaby tu proporcja pół na pół, to znaczy: 3 minuty pracy i 3 minuty hamowania i postoju.

Już niedługo 100 udoskonalonych silników trafi do Instytutu Elektrotechniki w celu przebadania. Jeśli zdadzą one egzamin, to „Dolzamet” po winien wznowić produkcję wirówek. Naturalnie, po uprzednim usunięciu w nich owego pół tuzina innych wad, o których wspomina „Życie Warszawy”.

PIOTR CHOJNACKI

do redaktorów
CWSU

Dlaczego anonimowi?

W jednej z gazet poznańskich przeczytałem artykuł o chuliganach karanych za czynny stojący na pograniczu bandytyzmu. Niestety, nie podano nazwisk sprawców. Dlaczego? Czy takie postępowanie nie zasługuje na wytknięcie palcem sprawców? Czy nie rozczuchwała ich? Moim zdaniem każdy wybrk chuligański, jeżeli to już sprawdzono sądownie, winien być podany w prasie pełnym imieniem i nazwiskiem. Chuligan musi być napiętnowany przez całe społeczeństwo. Notatki w prasie, w których podaje się tylko pierwsze litery imienia i nazwiska nie pomagają.

Kiedy indziej w „Głosie Wielkopolskim” opisano fakty bandyckich napadów na spokojnych ludzi. Napisano również, że MO szybko wpadła na trop bandy, a herszt i jego podwładni nie po raz pierwszy znaleźli się pod kluczem. Kto się znalazł pod kluczem? Tego, niestety, nie podano.

Dlaczego o społecznych jednostkach stojących na pograniczu zwykłego bandytyzmu pisze się anonimowo?

STEFAN KUBERSKI
Poznań

Inaczej niż w rzeczywistości

Z wielkim zainteresowaniem obejrzałem wystawę fotograficzną (w Poznaniu, przy ul. Padereuskiego) pod tytułem: „Portret Powstańca Wielkopolskiego”. Jako uczestnik powstania mam jednak duże zastrzeżenie do obrazu nagrodzonego i nagrodzonego. Uważam, że byłoby lepiej przedstawić powstańca w skromnym ubiorze (byliśmy wtedy bardzo biedni), bez tak ogromnej liczby odznaczeń. Przecież w Powstaniu Wielkopolskim odznaczeń nie wydawano. Niech młodzież widzi nas w takiej skromności, w jakiej oswoiliśmy skrawek ziemi ojczystej.

Mam jeszcze drugą uwagę. Rozetkę nosiliśmy na lewej stronie czapki, a nie na prawej — jak zostało to przedstawione na niektórych obrazach.

Z poważaniem
FRANCISZEK FRANKOWSKI
Poznań

Osiem lat ery kosmicznej



Dzień Kosmonautyki, upamiętniający pierwszy w świecie historyczny lot Jurija Gagarina w przestrzeń kosmiczną, obchodzimy już po raz ósmy. Jeśli jednak sumować dokonania człowieka od początku ery kosmicznej, należałoby sięgnąć jeszcze parę lat wstecz — do czasu wystrzelenia w 1957 roku pierwszego w świecie sztucznego satelity Ziemi. Tak czy owak tych lat wciąż jest niewiele, a osiągnięcia olbrzymie!

TONY NA ORBICIE

Niedawno astronom radziecki W. Bazykin dokonał niezwykłe ciekawych statystycznych podliczeń wysiłków ludzkich w dziedzinie podboju kosmosu. Otóż, jak wynika z jego obliczeń, do tej pory odbyło się przeszło 700 udanych startów w kosmos. Jednakże na orbitach krążyło lub krąży w sumie prawie 4000 różnych sztucznych ciał. Wynika to stąd, iż niejednokrotnie wystrzelano za jednym zamachem kilka satelitów — od dwóch do ośmiu. Na orbicie pozostają również liczne nieużyteczne akcesoria, jak wypalone ostatnie człony rakiet nośnych, odrzucone opławy osłony satelitów, różne opróżnione zasobniki, elementy mocujące, wreszcie odłamki rakiet, które eksplodowały w kosmosie. Ogółem rzecz biorąc, wyrzucono dotychczas w kosmos około 2300 ton różnych konstrukcji.

Czy taka ilość sztucznych ciał w kosmosie nie grozi bezpieczeństwu przyszłych kosmonautów, którzy coraz częściej w przyszłości będą przecieżywać na kosmicznych trasach? Okazuje się, że sytuacja nie jest bynajmniej taka groźna, a do kosmicznego „korka” jeszcze bardzo daleko. Spośród tej ilości wyrzuconych w kosmos obiektów — obecnie krąży na orbitach wokółziemskich zaledwie około tysiąca. A co się stało z pozostałymi? Więcej niż połowa obiektów, wskutek hamowania w rozrzedzonych warstwach atmosfery, stopniowo obniżała swój lot — i wreszcie spłonęła w gęstszych warstwach atmosfery. Wiele obiektów, zwłaszcza spośród automatycznych stacji międzypla-

netarych, weszło na orbity heliocentryczne i krążyła zdaleka od tras kosmonautów — o milionach kilometrów od Ziemi. I wreszcie liczne obiekty po wykonaniu programu badań sprowadzone zostały na Ziemię.

Niemniej jednak problem dalszego „zaśmiecania” kosmosu niepokoi wielu uczonych. Jeśli w przyszłości tempo kosmicznych startów pozostanie nawet na obecnym poziomie, to do roku 1990 liczba umieszczonych w kosmosie obiektów przekroczy milion. Dlatego na arenie międzynarodowej, zwłaszcza na forum ONZ czynione są próby opracowania odpowiednich uchwał, zobowiązujących kraje do sprowadzania satelitów na Ziemię po ukończeniu programu badań względnie — w najgorszym wypadku — do wyciszenia urządzeń radiowych, które niepotrzebnie zakłócają pracę astronomom i łącznościowcom.

SKUTKI — POZYTYWNE

Tak pokrótce wygląda statystyka. Ale za tymi tysiącami obiektów i ton metalu kryją się olbrzymie osiągnięcia, jakich ludzkość nie dokonała nigdy w takim krótkim czasie i na tak olbrzymią skalę. Nawet stworzenie nowego modelu samochodu — od projektu do produkcji seryjnej — zajmuje dziś dobrych kilka lat. Tymczasem w ciągu 8 lat ery kosmicznej stworzono dziesiątki unikalnych aparatów bez porównania bardziej skomplikowanych od seryjnego samochodu, stworzono ultraaparaturę, którą przeniesie załogę ludzką z ojczystej planety na inne ciało niebieskie.

„Wostok”, „Woschod”, „Sojuz” w ZSRR, „Mercury”, „Gemini”, „Apollo” w USA — oto etapy na drodze do Księżyca. A ileż osiągnięć w innych dziedzinach ma do odnotowania nauka kosmiczna! Korzystamy już z satelitów teletransmisyjnych, nawigacyjnych, meteorologicznych. Krąży po orbitach satelity naukowe, badające cząstki promieniowania kosmicznego. Automatyczne stacje międzyplanetarne znacznie wzbogaciły naszą wiedzę o przestrzeni wokółziemskiej, najbliższych planetach i wreszcie — o naszej ojczystej planecie.

Obecnie wkraczamy w dziewiąty rok ery kosmicznej, który zapowiada się nader interesująco, można rzec — sensacyjnie! Dziś już wydaje się nie ulegać wątpliwości, że właśnie w tym roku odbędzie się lądowanie człowieka na Księżycu. Dziewiąty rok ery kosmicznej dostarczy nam również być może sensacyjnych informacji o naszych najbliższych sąsiadkach — Marsie i Wenus. W kierunku pierwszej z tych planet mkną dwie stacje amerykańskie: „Mariner-6” i „Mariner-7”, ku Wenus zaś podążają radzieckie stacje „Wenus-5” i „Wenus-6”.

Czekajmy więc na wyniki!
WŁADYSŁAW KULICKI

Uniwersalny szyfr?

Trzech francuskich uczonych pracuje nad stworzeniem uniwersalnego szyfru, który według ich opinii, umożliwi porozumiewanie się ludziom różnych narodowości. Szyfr ma się opierać na zestawie znaków używanych w matematyce, astronomii, chemii, kartografii, obejmując także znaki drogowe. Uczni twierdzą, że przy pomocy tych ostatnich można od dać dużą ilość informacji. Przewiduje się, że prace nad szyfrem zakończą się w 1970 roku. Czy zda on egzamin trudno przewidzieć, ale na pierwszy rzut oka wydaje się ciekawy, np. „y” oznacza słowo „czy”. (PAP)

Narodziny tej książki były niecodzienne. Oto z inicjatywy redakcji „Expressu Poznańskiego” w trakcie obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego na łamach tej popularnej popołudniówki ukazywały się codziennie krótkie zapiski przedstawiające fakty i wydarzenia z dziejów naszego miasta od najdawniejszych czasów począwszy. Zebrano się tego przez z górą rok tyle, że obaj autorzy — historycy poznańscy Zygmunt Boras i Lech Trzeciakowski mogli się pokusić o wydanie tych zapisków we wcale okazałym tomie. Jest to historia miasta widziana w świetle źródeł, czego dotąd w obfitej bibliografii na temat dziejów Poznania było brak. Chronologia jest głównym elementem konstrukcyjnym książki. Jak stwierdzają w przedmowie autorzy wczesne dzieje miasta pozostawały po sobie niewiele dokumentów. Dopiero od XIV wieku ich liczba szybko rośnie. Później trzeba już było dokonywać niełatwej selekcji wśród prawdziwej obfitości źródeł. Autorzy dają przegląd i charakterystykę tych źródeł. Mamy więc wśród nich i takie pomnikowe dzieła jak kroniki Jana Długosza, Marcina Bielskiego, Marcina Kromera i innych, przynoszące sporo faktów z życia mieszczańskich. Źródłem szczególnie bogatym i interesującym — zwłaszcza dla okresu od XV do XVII wieku — były kroniki pisarzy miejskich zawierające wiele szczegółów z życia miejskiej wspólnoty. Oczywiście i monumentalne „X wieków Poznania” wydane w 1956 r., jedno z nielicznych dzieł na ten temat, jakie ukazały się po woj-

nie, stanowiły jedno z istotnych źródeł. Książkę zaopatrzone w indeks nazwisk i indeks rzeczowy oraz urozmaicone wieloma ciekawymi ilustracjami. Z tak przygotowanej książki łatwo się korzysta, łatwo w niej znaleźć interesujące czytelnika fakty. Z Boras zajął się wcześniejszym okresem historii Poznania — do czasów powstania narodowych, L. Trzeciakowski — kontynuuje od początków wieku XIX, a kończąc wybu-

stwowym, co zresztą tłumaczy się także tym, że Poznań był wtedy stolicą kraju. Od czasów wielce zasłużonego dla Poznania Przemysła I (wiek XIII) zaczynają się opisy zdarzeń dotyczących mieszkańców miasta, ich statusu prawnego, ich praw i przywilejów, mnożą się opisy klęsk żywiołowych jak i spraw z życia prywatnego poszczególnych osób, najpierw z kręgu wielmożów, potem i ludzi podległego stanu. Stabilizacja wieku XIV przynosi

stwowym, co zresztą tłumaczy się także tym, że Poznań był wtedy stolicą kraju. Od czasów wielce zasłużonego dla Poznania Przemysła I (wiek XIII) zaczynają się opisy zdarzeń dotyczących mieszkańców miasta, ich statusu prawnego, ich praw i przywilejów, mnożą się opisy klęsk żywiołowych jak i spraw z życia prywatnego poszczególnych osób, najpierw z kręgu wielmożów, potem i ludzi podległego stanu. Stabilizacja wieku XIV przynosi

stwowym, co zresztą tłumaczy się także tym, że Poznań był wtedy stolicą kraju. Od czasów wielce zasłużonego dla Poznania Przemysła I (wiek XIII) zaczynają się opisy zdarzeń dotyczących mieszkańców miasta, ich statusu prawnego, ich praw i przywilejów, mnożą się opisy klęsk żywiołowych jak i spraw z życia prywatnego poszczególnych osób, najpierw z kręgu wielmożów, potem i ludzi podległego stanu. Stabilizacja wieku XIV przynosi

KSIĄŻKA W dawnym Poznaniu

chem Powstania Wielkopolskiego. Zaczyna się zaś ta pasjonująca opowieść od daty... 20 tys. lat przed naszą erą, z którego to okresu pochodzą najstarsze ślady pobytu człowieka na obszarze dzisiejszego Poznania — wyroby krzemienne tzw. kultur mazowszańskich znalezione na Szelagu i Starolecie. Oczywiście te wczesne okresy kwitowane są jedynie paruzdaniowymi wzmiankami, dopiero od połowy X w. naszej ery zaczynają się informacje szersze i dokładniejsze. Ten wczesny okres obfituje w legendy, które znalazły w książce — i słusznie — swoje miejsce. W opisie pierwszego okresu dziejów miasta dominują oczywiście fakty o charakterze polityczno-pań-

chem Powstania Wielkopolskiego. Zaczyna się zaś ta pasjonująca opowieść od daty... 20 tys. lat przed naszą erą, z którego to okresu pochodzą najstarsze ślady pobytu człowieka na obszarze dzisiejszego Poznania — wyroby krzemienne tzw. kultur mazowszańskich znalezione na Szelagu i Starolecie. Oczywiście te wczesne okresy kwitowane są jedynie paruzdaniowymi wzmiankami, dopiero od połowy X w. naszej ery zaczynają się informacje szersze i dokładniejsze. Ten wczesny okres obfituje w legendy, które znalazły w książce — i słusznie — swoje miejsce. W opisie pierwszego okresu dziejów miasta dominują oczywiście fakty o charakterze polityczno-pań-

chem Powstania Wielkopolskiego. Zaczyna się zaś ta pasjonująca opowieść od daty... 20 tys. lat przed naszą erą, z którego to okresu pochodzą najstarsze ślady pobytu człowieka na obszarze dzisiejszego Poznania — wyroby krzemienne tzw. kultur mazowszańskich znalezione na Szelagu i Starolecie. Oczywiście te wczesne okresy kwitowane są jedynie paruzdaniowymi wzmiankami, dopiero od połowy X w. naszej ery zaczynają się informacje szersze i dokładniejsze. Ten wczesny okres obfituje w legendy, które znalazły w książce — i słusznie — swoje miejsce. W opisie pierwszego okresu dziejów miasta dominują oczywiście fakty o charakterze polityczno-pań-

„Opinia” pod znakiem wiosny

Pod znakiem wiosny jest nowy, dziewiąty numer magazynu ilustrowanego „Opinia”, który ukazał się już w kioskach. Wiosenny akcent kwartalnika (objętość 100 stron) podkreślają: reportaż z polskiego zagłębia wikliniarskiego w Rudniku, ładna wiosenna kolekcja mody oraz kilka poezji dotyczących żywienia (oryginalne przepisy kulinarne), a także wiele wskazówek z zakresu urody, higieny i prac domowych. Na temat handlu, zaopatrzenia i rozwoju sieci sklepów mówi, w wywiadzie dla redakcji, minister E. Sznajder. Interesująca pozycja jest dyskusja, w której przedstawiciele przemysłu, wznictwa i handlu mówią o łaźniach, jej architekturze i wyposażeniu. Poza tym w „Opinii”, jak zwykłe, popularne „działni”, „Polecamy — Nie polecamy”, Klub Dobrych Płyt, Magazyn dla Anów „Ludwik” oraz ilustracje m. in. Maji Berzowskiej, Antoniego Uniechowskiego, Zbigniewa Lengrena, Mirosława Pokory i innych. (na)

Kalisz nadrabia zaległości

Rozmawiamy z Krzysztołem Jeżykiem - I sekretarzem KM PZPR

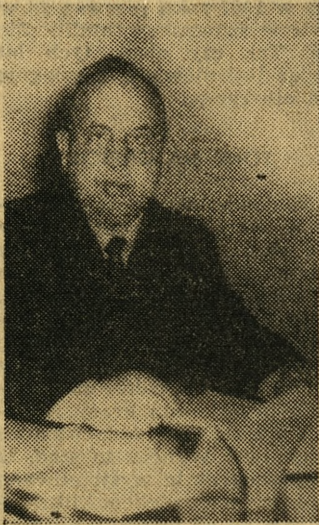
Drugie po Poznaniu miasto Wielkopolski do niedawna należało do bardziej zaniedbanych w dziedzinie podstawowych inwestycji komunalnych i budownictwa mieszkaniowego. Spuścizna po epoce kapitalistycznej była tu szczególnie uciążliwa i uboga, a niedoinwestowanie gospodarki — bardzo znaczne. Dopiero ostatnie lata przyniosły Kaliszowi i jego gospodarce ogromne zmiany na lepsze. O ile zmieniły one oblicza miasta, co nowego wniosły do jego życia, z jakim dorobkiem zamyka się w Kaliszu realizacja programu wyborczego Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu? Na te tematy rozmawiamy z I sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR w Kaliszu — Krzysztofem Jeżykiem członkiem Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu.

— W programie wyborczym naszego miasta — mówi K. Jeżyk — najwięcej miejsca zajęły problemy dalszego rozwoju przemysłu, budownictwa mieszkaniowego oraz inwestycji komunalnych. Spośród postulatów w zakresie przemysłu, włączonych do programu wyborczego większość została już zrealizowana albo znajduje się w trakcie realizacji. I tak na przykład Kaliskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego kończą przygotowania do budowy nowego zakładu przy ul. Dobrzeckiej. Również Zakłady Przemysłu Dzwiniarskiego „POLO” będą budowały nowy zakład. W pełnym toku jest modernizacja „Pluszowni”, a najbliższe lata przyniosą nam dalszą jej rozbudowę. Postulowana w programie wyborczym budowa nowej cegielni na Winiarach została zakończona w bieżącym roku. Przystąpiliśmy także do budowy nowej piekarni. Program zakładał dla niej zdolność przerobową 15 ton na dobę, realizujemy jednak piekarnię o wydajności prawie dwukrotnie większej: 27 ton na dobę. Trwają też prace nad rozruchem drugiej taśmy produkcyjnej w Fabryce Pieczywa Cukierniczego „Kaliszanka”. Program zakładał również modernizację drukarni Kaliskich Zakładów Przemysłu Terenowego. Realizacja poszła o wiele dalej. Stworzyliśmy oddzielne przedsiębior-

stwo pod nazwą Kaliska Drukarnia Akcydensowa a dla za kładów przemysłu terenowego zbudowaliśmy nową siedzibę przy ul. Przybrzeżnej. W sumie na inwestycje przemysłowe wydatkowaliśmy w miesiącu 760 milionów złotych, chociaż program do roku 1970 przewidywał mniej — 750 milionów. Należy jednak pamiętać, że zaangażowane są już prace do inwestycji na rok bieżący i 1970.

— Jak obecnie przedstawia się sytuacja mieszkaniowa w Kaliszu, a na jej tle rozwój nowego budownictwa gospodarki komunalnej?

— Ogólnie rzecz biorąc, w Kaliszu buduje się już dużo. Ale też potrzeby są ogromne i



Krzysztof Jeżyk
Fot. — Z. Gronos

bynajmniej jeszcze nie zaspokojone. W latach 1945—1965 wybudowano w Kaliszu ogółem 13 500 izb, w tym 2 370 w budownictwie indywidualnym. W latach 1966—1970 zamierzamy wybudować 10 000 izb w samym tylko budownictwie spółdzielczym, a więc nie wiele mniej niż w całym poprzednim dwudziestolecu. Plan na lata 1971—1975 zakłada budowę 3 000 izb rocznie, a więc znowu skok ilościowy jest ogromny. Ale mimo to w dalszym ciągu wskazywać będziemy na nasz miasto jest największy w województwie. I tak, przykładowo mówiąc, w 1966 roku gdy spółdzielczość kaliska oddała do użytku 161 mieszkań, przyjęła równocześnie zapisy nowych 788 członków. W 1967 roku, gdy oddano 285 mieszkań — przybyło 800 członków, a w 1968 roku — kiedy to oddano 487 mieszkań, zapisało się do kolejki po własne mieszkanie dalsze 820 członków. Mimo tak poważnego wzrostu liczby mieszkań — wydłuża się więc w dalszym ciągu okres wyczekiwania na nie. Największym osiągnięciem bieżącej kadencji jest jednak to, że zdołaliśmy urządzić i uruchomić poligon produkcyjny prefabrykaty budowlane, co gwarantuje nam już realizację budowy w przyszłości 3 000 izb rocznie.

— A inwestycje komunalne, budowa szkół, żłobków, szpitali — co w tej dziedzinie zostało dokonane? Co przewiduje program na najbliższe lata?

— W zakresie gospodarki komunalnej także większość postulatów z programu wybor-

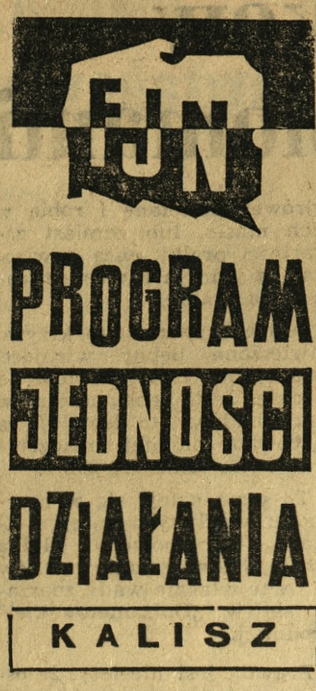
czego została już zrealizowana. Rozbudowa gazowni pozwoliła na systematyczne podłączanie do sieci gazowej nowych osiedli, a także zwiększyła zaopatrzenie w gaz mieszkańców starego budownictwa. Została zakończona budowa przez pompowni ścieków i stopniowo już nieruchomości leżące na trasie nowego kolektora podłączone są do nowego systemu kanalizacyjnego. W inwestycje z tej dziedziny włożyliśmy już ponad 100 milionów złotych, ale całość kosztować będzie nas pewnie około 300 milionów. Kalisz, jak wam wiadomo, dotychczas nie miał w ogóle porządnie zaprowadzonej sieci kanalizacyjnej, tylko tak zwana burzowa. Do osiągnięcia bieżącej kadencji należy też znaczna poprawa w oświetleniu miasta oraz w stanie nawierzchni ulic.

Pytaliście o sprawy związane z budową nowych szkół, żłobków i szpitali w programie na lata siedemdziesiąte. Przygotowujemy dokumentację i założenia inwestycyjne dla budowy szpitala; w budowie są 2 szkoły podstawowe, kilka przejdzie remonty kapitalne i modernizacje. Niemniej ważną sprawą w Kaliszu, gdzie prawie 46 procent kobiet pracuje zawodowo (specyfika naszego miasta, to najwyższe w województwie zatrudnienie kobiet; wiadomo przemysł lekkiej: dziewiarstwo, włókiennictwo) — jest także budowa żłobków. I one znajdują się w następnej pieciolatce na lata 1971—1975. Rozpocznemy też w tych latach budowę hotelu.

— Wiele dobrego słyszałem o pracy tak zwanego „parlamentu kaliskiego”. Czytałem też o tym sporo w „Ziemi Kaliskiej”. Co to jest takiego, jak zdaje egzamin?

— „Parlamentem kaliskim” popularnie nazywane są stałe spotkania z mieszkańcami organizowane raz na kwartał przez Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu i Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Mieszkańcy spotykają się na nich z kierownikami wydziałów Prezydium i dyrektorami przedsiębiorstw gospodarki komunalnej świadczących usługi na rzecz ludności. Zainteresowani kierownicy i dyrektorzy muszą na nich ustosunkować się do postulatów mieszkańców, rozliczyć się na bieżąco z wykonanej pracy.

W powszechnej opinii spotkania te cieszą się dużym uznaniem, są też nieraz okazją do wysłuchania przez władzę górkich uwag mieszkańców i ich żądań. W zebraniach biorą też udział przedstawiciele Komitetu Miejskiego partii. Tematy zebrań publikuje wcześniej „Ziemia Kaliska” i przygotowuje grunt do dyskusji. Przeważają problemy gospodarki komunalnej i handlu. Wiele z propozycji zgłoszonych w toku tych zebrań znajduje się w nowym programie kaliskiego komitetu Frontu Jedności Narodu.



Lepsza baza większa produkcja

„Kalisz przemysłem stoi”, wytwarzając 1,2 proc. produkcji krajowej — w czym pozycja eksportu jest wcale pokaźna. Plan produkcji eksportowej w ubr. przewidywał wyprodukowanie towarów o wartości 705 mln. zł, a wykonany został w 108,2 proc. Produkcja eksportowa wzrosła w porównaniu do 1967 roku o 6 proc.

Liczby te nie były tak wysokie 4 lata temu. Dlatego też ustalany wówczas program wyborczy postawił sobie za cel na tym odcinku „przez nakłady w wysokości ok. 750 mln. zł osiągnąć na koniec roku 1970 wzrost produkcji o ok. 2 mld. zł, eksportu o 400 mln zł”. Realizacja wytycznych programu wyborczego sprowadziła się więc do rozbudowy istniejących zakładów przemysłu lekkiego, zwłaszcza włókienniczego oraz do modernizacji procesów produkcji.

Do końca 1968 r. na inwestycje w przedsiębiorstwach wydatkowano ponad 42 mln. zł. Listę zakładów, które otrzymały nowe hale, można by długo recytować: Fabryka Tiulu, Firanek i Koronek, Fabryka Pluszu i Aksamitu, Kaliskie Zakłady Przemysłu Terenowego, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego, itd.

W pełnym toku jest budowa nowych obiektów, lub ich zapoczątkowanie. Kaliskie Zakłady Tworzyw Sztucznych rozpoczynają budowę wytwórni płyt dachowych kosztem ponad 100 mln. zł. Kaliska Odlewnia Części Samochodowych przystąpiła do rozbudowy istniejącego zakładu. Końca dobiega budowa Kaliskich Zakładów Ceramiki Budowlanej w Winiarach (lipiec br.).

Realizacja poprzedniego programu wyborczego w dziedzinie rozbudowy i modernizacji kaliskiego przemysłu nie pozostaje bez wpływu na wzrost zatrudnienia i — jak powiedzieliśmy wyżej — wzrost produkcji. Kalisz nie odczuwa

184 postulaty i ich realizacja

W trakcie bieżącej kadencji rad narodowych mieszkańców Kalisza złożyli pod adresem władz miejskich oraz różnorodnych przedsięwzięć i instytucji działających w mieście — 184 wnioski i postulaty. Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu w Kaliszu dwukrotnie analizował stan prac nad ich realizacją. Stwierdzono, że większość postulatów doczekała się realizacji. Oczywiście znalazło się wiele takich, które bądź to ze względu na zbyt ogólnikowy charakter i brak konkretnego adresata, bądź niemożność skorygowania ich z planami inwestycyjnymi wyższego szczebla nie mogły, niestety, zostać wzięte w rachubę.

Jakich dziedzin dotyczyły przede wszystkim wnioski i

postulaty mieszkańców? Najwięcej bo aż 100 związanych było z problemami organizacyjnymi i propozycjami rozmaitych usprawnień. 48 postulatów wiązało się ze sprawą remontów i modernizacji, 36 postulowało nowe inwestycje gospodarcze. Spośród tych 184 wniosków 93 zostały już zrealizowane, w trakcie realizacji znajdują się 51, w przypadku 40 wniosków stwierdzono nie możliwość ich realizacji — przeważnie ze względu na brak pokrycia finansowego lub niezgodność ich z wieloletnimi planami inwestycyjnymi regionu.

Wiele postulatów społeczeństwa zgłaszanych m. in. także w trakcie kampanii przedwyborczej zrealizowanych zostało w Kaliszu w ramach prac społecznych przy pomocy komitetów blokowych i z ich to najczęściej inicjatywy. Jak to wynika z relacji przewodniczącego Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Szczepana Naleczę i sekretarza Komitetu Stefana Waracha szczególnie cennymi pracami w tym względzie poszczycić się mogły komitety blokowe. I tak np. Komitet Blokowy nr 6 zainicjował malowanie klatek schodowych w czynie społecznym. Komitet Blokowy nr 11 wziął udział w remontach kapitalnych mieszkań, Komitet Blokowy nr 15 spowodował uporządkowanie boiska, a Komitet Blokowy nr 28 zapisał na swym koncie niemałe osiągnięcia w montażu urządzeń wodno-kanalizacyjnych oraz budowie dróg w czynie społecznym. Dobrym przykładem wspólnej realizacji własnych postulatów było też uporządkowanie terenu pod tzw. małą architekturą na Osiedlu 3 Maja z inicjatywą działaczy komitetów Frontu Jedności Narodu.

Kłopoty z budową szpitala

Program wyborczy minionej kadencji zakładał dla resortu służby zdrowia następujące zadania: przeniesienie do budynku na ul. Śródmiejskiej poradni specjalistycznych, remont kapitalny i modernizację Szpitala im. Przemysława II, rozbudowę przemysłowej służby zdrowia, usprawnienie funkcjonowania tej służby, budowę nowych żłobków itd. Jak zrealizowano te zadania?

Przychodnia obwodowa przy ul. Śródmiejskiej została oddana do użytku jeszcze w 1965 r. Znalazły tu pomieszczenie wszystkie poradnie specjalistyczne. W budynku tym uruchomiono także międzyzakładową przychodnię specjalistyczną dla przemysłu włókienniczego. W celu usprawnienia przemysłowej służby zdrowia zorganizowano 5 przychodni międzyzakładowych, a mianowicie: pierwszą dla „KALISZANKI”, Zakładów Miesnych i GARBARNI, drugą dla Zakładów Ceramiki Budowlanej i „REM BETU”, trzecią dla „KALIMETU”, Zakładów Miernarskich i Państwowego Ośrodka Maszynowego, czwartą dla Zakładów Energetycznych i Gazowni Miejskiej, oraz piątą dla Zakładów Elektryfikacji Rolnictwa, Chłodni Składowej i Zakładów Przemysłu Terenowego Sprzętu Rolniczego. Wzmocniono także obsadę personelu lekarskiego w zakładach pracy — po uprzednim uzyskaniu mieszkań. Nadal jednak dla przemysłowej służby zdrowia brak jest 8 lekarzy medycyny i dentystów — niestety nie można dla nich otrzymać mieszkań, co jest warunkiem przyjęcia do Kalisza wielu młodych lekarzy, zaraz postudach. Z podobnymi kłopotami boryka się miejska służba zdrowia — brak jej 12 lekarzy — bez powiększenia bazy lokalowej miasta jest nie do pomyślenia powiększenie kadry lekarskiej do właściwego stanu.

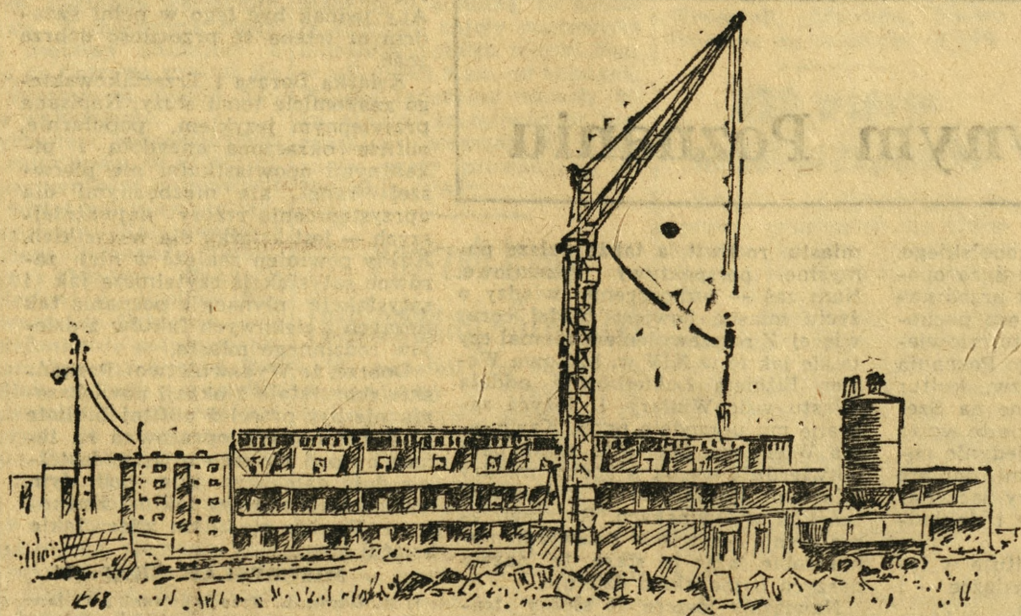
W leczeniu podstawowym przy każdej przychodni rejonowej uruchomiono typowe poradnie dla dzieci chorujących i zdrowych, adaptując

na ten cel pomieszczenia przy ul. Kościuszki i Sukienniczej. W IV kwartale br. uruchomiono na zostanie na osiedlu Kaliniec nowa przychodnia rejonowa wraz z apteką, znajdzie ona pomieszczenia w budynku spółdzielczym.

Przez całą kadencję prowadzone były remonty szpitala miejskiego, m. in. zbudowano nową kotłownię, wyremontowano dachy i rynny, oddano do użytku nową kuchnię, przeprowadzono także szereg innych prac. Zabezpieczyły one działalność szpitala i poprawiły stan sanitarny — dalsze remonty są jednak utrudnione, szpital bowiem ani na moment nie może przerwać normalnej działalności. Tym bardziej, że remonty przeciętnie nie likwidują poważnego niedoboru łóżek szpitalnych. W miesiącu przypada 22 łóżka na 10 tys. mieszkańców, podczas gdy średnia wojewódzka wynosi 45 proc.

Władze miasta od kilku lat toczą boje o budowę nowego szpitala. Budowa postulowana od kilku lat — jak dotychczas nie weszła do planu inwestycyjnego. Obecne starania uwieńczone zostały potonocnym sukcesem — budowa nowego szpitala znalazła się w planie na lata 1971-75 jednakże nikt nie ma gwarancji, że znajdzie się ona w planie inwestycyjnym. Wydaje się jednak, że kaliskie czynniki zrobią wszystko, aby miasto otrzymało nowy szpital, który na dobrą sprawę wien być budowany już od roku 1965.

Podobnie rzecz ma się w dziedzinie budowy żłobków. Z uzyskiwaniem kredytów inwestycyjnych na budowę są kłopoty, a adaptacja istniejących budynków nie zawsze jest możliwa. Rozpoczęto jednak budowę żłobka na 80 miejsc — nie dla miasta jednak, tylko dla Kaliskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego, gdzie zwiększyć zatrudnienia stanowią kobiety. Budowa żłobka dzielnicowego (jednego?) przewidziana jest natomiast na lata 1971—1975.



Kalisz - budowa bloków mieszkaniowych.

Rys. — L. Kapczyński

Więcej szkół zawodowych

W ramach realizacji wytycznych programu wyborczego mijającej kadencji kaliskie szkolnictwo otrzymało kilka nowych obiektów. Oddano do użytku szkołę podstawową przy ul. B-ci Niemojowskich, zakończono prace przy budowie obiektu na ul. Mickiewicza, rozpoczęto budowę szkoły przy ul. Ciasnej.

Bazę lokalową zwiększyło także kaliskie szkolnictwo zawodowe. Kosztem 13 mln zł wybudowano Zasadniczą Szkołę Specjalną z internatem na 105 miejsc (pierwszy w Wielkopolsce). Nowy budynek Międzyzakładowej Szkoły Włókienniczej stanął przy ul. Piskorzewie, końca dobiega rozbudowa Zasadniczej Szkoły Zawodowej przy ul. Rzemieślniczej. W najbliższej przyszłości Kalisz otrzyma nowe pomieszczenia dla Technikum Samochodowego.

Wybudowanie nowych obiektów pozwoliło automatycznie na zwiększenie ilości pomieszczeń dla Zasadniczej Szkoły Zawodowej WSK i Zasadniczej Szkoły Energetycznej. Ba za kaliskiego szkolnictwa zawodowego będzie systematycznie rozbudowywana i powiększana, równoległe z dalszym profilowaniem kierunkowym tego typu nauczania.

Stronę opracowali:
OLGIERD BŁAŻEWICZ
MAREK TRUSZKOWSKI

1 GŁOS WIELKOPOLSKI A
11 IV 1969 Nr 85 (7820)

O roli młodzieży w sporcie mówiono na plenum ZG ZMS

„Zadania ZMS w realizacji uchwały V Zjazdu PZPR w sprawie sportu” były tematem VI plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego ZMS, które 10 bm. odbyło się w Warszawie. W czasie obrad dokonano oceny sytuacji w polskim sporcie, szczególnie panującej w nim atmosfery wychowawczej, oraz na tym tle określono zadania w tej dziedzinie dla ZMS. Sprawy te omówił w obszernym referacie przewodniczący ZG ZMS Andrzej Żabiński.

W obradach uczestniczyli: z-ca kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR Jan Skrzypczak oraz przewodniczący GKKFIT Wio

dzimierz Reczek. Byli obecni również prezesi związków sportowych, czołowi działacze i trenerzy.

W dyskusji zabrał głos W. Reczek. Wyraził on uznanie dla faktu, że ZMS coraz aktywniej zajmuje się sprawami kultury fizycznej i turystyki. Sport i młodzież — podkreślił on — są ze sobą nierozdzielnie związane, a sojusze ruchu sportowego i turystycznego z organizacjami młodzieżowymi jest naturalny. W. Reczek zwrócił uwagę, że w centrum zainteresowania ZMS słusznie znajdują się sprawy ideologiczno-wychowawcze.

J. Skrzypczak podkreślił w dyskusji, że w czasie plenum poruszono wiele ważnych, istotnych spraw dla dalszego rozwoju kultury fizycznej w naszym kraju. Zapewnił on, że Wydział Propagandy i Agitacji KC PZPR uczyni wszystko, aby umocnić rolę ZMS jako gospodarza w sporcie i turystyce.

W dyskusji mówiono m. in. o mankamentach naszego sportu, jak np. o nieumowianych dotychczas pozycji trenera, niewłaściwym stosunku zakładów pracy i szkół do sportowców, o trudnych problemach godzenia nauki ze sportem.

Wnioski i postulaty zgłoszone w czasie dyskusji znalazły się w uchwale, podjętej na zakończenie plenarnych obrad. (o-za)

Przełajowe mistrzostwa Polski

Oficjalne otwarcie sezonu lekkoatletycznego 1969 roku nastąpi w najbliższą niedzielę. Impreza inauguracyjna będą 42 przełajowe mistrzostwa Polski. Odbędą się one po raz trzeci w Otwocku pod Warszawą.

Wśród 600 zgłoszonych biegaczy i biegaczki licznie reprezentowany jest okręg poznański.

POZA wytypował 44 zawodników w tym 14 kobiet. Najliczniej stanowią zawodnicy Orkan z 23 zawodnikami, dalej Warta i AZS — po 5, Energetyk — 4, MKS Kórnik i Olimpia Poznań — po 2, MKS Kalisz, Ostrovia, Callisia — po 1 zawodnikowi.

Krótsze dystanse rozgrywane będą na terenach płaskich, natomiast uczestnicy biegów na 5 km (zgłosiło się najwięcej bo 77 biegaczy), 6 km., 8 i 12 km. będą mieli do pokonania wiele wzniesień.

W ub. roku wyścig na dystansie 12 km. wygrał Szutko z Callis, który w tym roku będzie bronił mistrzowskiego tytułu mając groźnych rywali m. in. Wajdę, Kołodyńskiego, Załuskę, Łęgowskiego, Korzecza, Wójcika itd. Ogółem rozegranych zostanie 8 biegów, w tym 3 kobiece. (p)

Piłkarstwo ręczne

Zwycięstwo Przemysława P-ń

Wczoraj w sali przy ul. Marceleskiej rozpoczął się doroczny turniej piłki ręcznej kobiet o puchar Centralnej Rady Związków Zawodowych. W turnieju bierze udział rekordowa ilość 8 zespołów I ligi związkowych klubów sportowych. Zespoły walczyły w grupach. W pierwszym dniu padły następujące wyniki:

Grupa „A” — Pogoń (Szczecin) pokonała Włókniarz — Łącznik 20:12 (11:5), a poznański Przemysław wygrał z Ruchem (Chorzów) 14:8 (8:5).

Grupa „B” — Odmet (Krapkowie) — Skra (W-wa) 13:19 (5:12) oraz GZKS (Sośnica) — Azoty 10:13 (5:9).

Do niespodzianek zaliczyć należy dobrą postawę beniaminka I ligi Przemysława, który mimo przebiegłej pierwszej połowy potrafił rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść z niełatwym przeciwnikiem do jakich należy Chorzowski Ruch. Poznańskimi zaimponowały szaloną ambicją i dobrą dyspozycją strzelawą. (za)

Piłkarstwo nożna

Górnik Wałbrzych gra w Poznaniu

Po pucharowych emocjach piłkarze I i II ligi oraz klas niższych wznawiają rozgrywki mistrzowskie. W Poznaniu zobaczymy mecz o mistrzostwo II ligi pomiędzy Lechem a Górnikiem Wałbrzych, który odbędzie się w niedzielę o godz. 16 na stadionie w Dębcu.

Niedzielny przeciwnik kolejarzy to zespół bardzo groźny zaliczający się do czołowych II ligi. Górnicy zajmują aktualnie 5 miejsce w tabeli. Dysponują oni niezłą obroną, a atak również, od czasu do czasu, potrafi zdobyć się na skuteczną strzał. Piłkarze Lecha wydają się być w dobrej formie, zwłaszcza jeżeli chodzi o grę w polu. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa z oddawaniem celnych strzałów, o czym mogliśmy się przekonać podczas spotkania o puchar Przewodniczącego Prezydium RN Poznania. W sumie jednak uważamy, że w niedzielnym spotkaniu faworytem są gospodarze i że zdobędą tak potrzebne im mistrzowskie punkty.

Bardzo ważny mecz rozegra w niedzielę poznańska Olimpia. Wyjeżdża ona do Gliwic, gdzie spotka się z miejscowym Piastem, bezpośrednim sąsiadem drużyny poznańskich w tabeli. Piast ma na swoim koncie 16 punktów, Lech 14, zaś Olimpia 12.

Poza tym w niedzielę odbędą się jeszcze następujące spotkania mistrzowskie II ligi: Unia Tar-

Trzy turnieje koszykówki

Kibice koszykówki nie mogą narzekać na brak emocji. W ciągu najbliższych trzech dni w Poznaniu odbędą się trzy turnieje koszykarek i koszykarzy.

W sali przy ul. Młyńskiej rozgrywane będzie turniej eliminacyjny kobiet o puchar Polskiego Związku Koszykówki. Dzisiaj o godz. 18 spotkają się AZS Poznań — Szprotawia Szprotawa zaś o godz. 19.50 Energetyk Poznań — Olimpia Poznań.

Lech organizuje turniej owerfinałowy pucharu PZKosz. Startują obok organizatorów: Olimpia Poznań, Śląsk Wrocław i Górnik Wałbrzych. Dzisiaj grają w sali przy ul. Chwałkowskiej o godz. 18 Śląsk — Olimpia i o godz. 19.30 Lech — Górnik.

W sali przy ul. Saperskiej będziemy mogli oglądać turniej finałowy o wejście do II ligi koszykarskiej. Dzisiaj o godz. 17.30 zmierzą się: Tecza z Kujawiankami zaś o godz. 19 Warta z AZS Lublin.

W sobotę i niedzielę rozegrane zostaną dalsze mecze wszystkich trzech turniejów. (s)

PILKARZE BULGARII PILNIE TRENUJĄ

Piłkarska reprezentacja Bulgarii, która jest w jednej grupie eliminacji mistrzostw świata z Polską rozegrała treningowy pojedynek z jugosłowiańskim zespołem Radnicki. Zwyciężyli Bulgarzy 4:0 (0:0).

NIEPOWODZENIA TENISISTÓW

W drugiej turze gry pojedynczej międzynarodowego turnieju rozgrywanego w Catanii na Sycylii, Nowicki, Rybarczyk i Meres przegrali swoje mecze. Jedynie Gasiorek wygrał pojedynek z Marcu (Rumunia) — 6:1, 6:0. (o-za)

Pracownicy poszukiwani

Przyjmujemy PRACOWNICE do pracy chałupniczej w branży odzieżowej do szycia konfekcji lekkiej, damskiej i dziecięcej z powierzonych wyrobów. Zgłoszenia w Odzieżowej Spółdzielni Pracy „Renoma” — Poznań, ul. Szewska 7. K2012

Przedsiębiorstwo Państwowe Warzywa-Owoce w Poznaniu, ul. Głogowska 218 — poszukuje zaraz AJENTÓW skupu opakowań szklanych z własnym zapleczem, na terenie miasta Poznania lub najbliższej okolicy. Osobiste lub pisemne zgłoszenia przyjmuje tut. Sekcja Kadr lub Sekcja Opakowań — ul. Głogowska 218 w godzinach urzędowania od 8—15. K2271

PIELEGNIAKARZ, PIELEGNIAKARKE na stanowisko dyspozytora — zatrudni Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Kościuski 103. K2248

Praca

Kobieta — pomoc cukiernika — potrzebna. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 45729g.

Pomoc domowa gotująca, chętnie z prowincji, zatrudni zaraz lekarka. Możliwość wyczerpania zawodu. Ul. Sowńskiego 19 m. 3. 46191g

Przyjmę do pracy w intrygatorni kobiety lub mężczyznę, który zna pracę w tym zawodzie. Intrygatornia, Poznańska 44. 46204g

Przyjmę czeladnika i ucznia w zawodzie stolarskim, mogą być dojeżdżający. Powelski, ul. Dąbrowskiego 88. 45613g

Recnistka, zaopiekuje się dzieckiem lub chorą. Może być wyjechać. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 45665g.

Potrzebni na stałe, pomocniczy emeryt, uczeń. Ślusarstwo. Wolny. Piłkowsko, Obornicka 22a. 45702g

Ucznia tokarskiego, przyjmę Szlifiernia Cylindrowa, Poznań, ul. Pulańskiego 21. 45721g

Ogrodnika szkółkarza, do prowadzenia działu owocowego, przyjmuje na dobrych warunkach: Szkółka Galczyński Śląski. Kraków, Szwedzka 83. K2333

Nauka

Magister, udziela korepetycji matematyki, fizyki. Zgłoszenia: Sołacz, Nad Potokiem 17 m. 48, godz. 17—18. 45237g

Uczeń matematyki, Strzelecka 30 m. 10, tel. 673-146. 45534g

Pedagogzy, udziela korepetycji przedmiotów i języków z zakresu szkół podstawowych, średnich. Ratajczaka 49 m. 10. 43718g

Profesor, udzieli lekcji matematyki, Szamarzewskiego 16 m. 6. 45724g

Dnia 10. IV. 1969 r. zmarła, w 74 roku życia, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, teściowa i babcia **KAZIMIERA RUCIŃSKA** z domu METELSKA Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 9.45 z kaplicy na Junikowie. W nieutulonym smutku i żalu pograżeni **CÓRKA, ZIĘĆ I WNUKI**

KURS KIEROWCÓW

kategorii amatorskiej, motocyklowej i ciągnikowej ORGANIZUJE OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW KLUBU MOTOROWEGO AZS POZNAŃ, ul. Fredry 7, pok. 42, tel. 580-01, wewn. 4, po godzinie 15 — telefon 547-04. Zapisy przyjmuje sekretariat kursu codziennie od godziny 9 do 17. 46028g

Sprzedam rower wyścigowy „Favorit” oraz rower dwuosobowy. Szmarzewskiego 85 m. 2. 45495g

Telewizor „Koral” w dobrym stanie, sprzedam, — Grunwaldzka 31B m. 1. 45611g

Płytki łazienkowe, ceramiczne — białe, zamienie na kolorowe, ewentualnie sprzedam. Swardzecz, Kościuski 6. 45613g

Sprzedam motocykl MZ 250. Baranowski A. Zimin, pow. Środa, poczta Krowow. 45627g

Motocykl Jawa 175, sprzedam. Poznań — Górczyn, Krzywa 31. 45634g

Papier parafinowany, w rolkach 90 mm, sprzedam. Poznań — Górczyn, Krzywa 31, tel. 583-634. 45635g

Leszno! 2 pokoje z kuchnią, kwaterek, zamienie na pokój z kuchnią lub pokój z przynależnościami w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 45705g.

3 pokoje kuchnia, i pr., balkon, słoneczne, centrum Legnicy, zamienie na mniejsze w Poznaniu. Najchętniej nowe budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 45782g.

Poszukuję do kupna dla poważnych reflektantów wille wolnostojące, domy bliźniacze także w stanie surowym, w Poznaniu na peryferiach wszelkiego rodzaju obiekty, domy z ogrodami, sadami, ogrodnictwa, szklarnie i parcelle nadające się na przemysł. Zgłoszenia z opisem przyjmuje Adamski, Poznań, Matejki 33a. 46114g

Kupię parcelę pod budowę w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45754g.

Sprzedam gospodarstwo 1 ha ziemi, 2 ha łąki. Siodła, Lipa p. Ludomy, pow. Oborniki. 45570g

Posiadam samochód osobowy, poszukuję akwizycji. Tel. 713-07. 45781g

Wdowa lat 51, posiadająca gospodarstwo w dobrym stanie pozna kawałera lub wdowa do lat 58 z dobrym charakterem, Dziecko mile widzi na. Cel matrymonialny. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45310g.

Biuro Matrymonialne „Neptun” Gdańsk, Śniadeckich, kierowane przez psychologa, pomyślnie kojarzy małżeństwa. K2075

Dnia 9 kwietnia 1969 r. odeszła od nas po ciężkich cierpieniach nasza matka, babcia i teściowa **MARIANNA KACZMAREK** z domu HORLA Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 12.15 z kaplicy na Junikowie. W smutku pograżona **RODZINA** Poznań, Łąkowa 15. 46235g

MARGARYNA - SMACZNA, TANIA, ZDROWA

Dnia 29 marca 1969 r. zmarła tragicznie w Poznaniu nasza droga, kochana siostra i ciocia, śp. **SALOMEA SZYMCAK** Pogrzeb wraz z nabożeństwem odbył się w Gnieźnie, dnia 2 kwietnia br. na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie. O bolesnej stracie zawiadamiają **RODZENSTWO I RODZINA** Gniezno, Poznań, Kruszwica, Rzeszów, Szczecin, Łobżenica, Australia. 46228g

Dnia 9 kwietnia 1969 r. zmarł nagle, w 40 roku życia, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, syn, brat i zięć, śp. **SYLWESTER ŚWITAŁA** Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pograżone **ŻONA z CÓRKĄ, SYNEM i RODZINA** Poznań, ul. Polna 15 m. 2. 46222g

Dnia 9 kwietnia 1969 r. po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zakończyła swoją pracowitą i pełną poświęcenia żywot naszą najukochańszą i nigdy niezapomnianą matkę i babcia, przeżywszy lat 77, śp. **WIKTORIA PAUL** z domu RZANIAK Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 10.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W nieutulonym smutku pograżone **DZIECI, WNUKI I RODZINA** Poznań, Kasprzaka 7a m. 4, Ostrow. 46256g

Dnia 9 kwietnia 1969 r. odeszła od nas nie spodziewanie, opatrzona Sakramentami św., po umęczonym swym życiu, nasza najdroższa siostra, ciocia i bratowa **HELENA KOTUS-KRAJEWSKA** Wyprowadzenie zwłok nastąpi z domu żałoby w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 10 do kościoła parafialnego w Chłudowie, po czym na cmentarz. W smutku pograżone **RODZINA i GRONO PRZYJACIÓŁ** 46292g

Dnia 8 kwietnia 1969 r. zginął śmiercią tragiczną nasz ukochany mąż, tatuś, syn i brat, przeżywszy lat 35, **kpt. inż JANUSZ PLEWA** Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pograżone **ŻONA z SYNKIEM i RODZINA** Jelenia Góra, Poznań. 46334g

Dnia 9 kwietnia 1969 roku po pełnym trudu i poświęcenia żywocie zasnął w Bogu, przeżywszy lat 79, droga nam i ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp. **HELENA RAKOWICZ** z domu RATAJCZAK Wyprowadzenie zwłok nastąpi z domu żałoby w Damasławku, w sobotę, dnia 12 bm. o godzinie 11. o czym zawiadamia pograżona w smutku **RODZINA** Poznań, Damasławek, Gniezno, Twórek Śląski, Zielona Góra. 46260g

S. ↑ p. **BOGDAN SZYMAŃSKI** długoletni pracownik ZM „Ursus” k. Warszawy, zmarł nagle dnia 5 kwietnia 1969 r., przeżywszy lat 45. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym w głębokim smutku zawiadamiają **MATKA, SYN, SIÓSTRA, BRAT, BRACIA W USA i RODZINA** 46233g

Z głębokim bólem serca zawiadamiamy, że 9 kwietnia 1969 r. opuściła nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa córka, siostra, szwagierka i siostrzenica **dr ZDZIŚŁAWA WOLSKA** Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Pozostali w smutku **RODZICE i RODZINA** 46227g

Dnia 9 kwietnia 1969 r. zmarł nagle mój kochany mąż, brat, szwagier, stryj i wujek, przeżywszy lat 68, śp. **KAZIMIERZ WINOWICZ** powstaniec wielkopolski, odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, obrońca Warszawy 1939 r., odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pograżone **ŻONA i RODZINA** Poznań, ul. Dzierżyńskiego 121 m. 12. 46271g

Dnia 9. IV. br. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., **Ks. DAMIAN DRAŹDŹYŃSKI** proboszcz w Grodziszczku i Gieczu, w 44 roku życia i 16 kapłaństwa. Pogrzeb odbędzie się w Grodziszczku, w sobotę, dnia 12. IV. br. o godz. 16. **KSIEŻA** dekanatu kostrzyńskiego **PARAFIANIE i RODZINA** 46235g

Dnia 9 kwietnia 1969 r., opatrzony Sakramentami św., odszedł od nas na zawsze mój najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż i tatuś, śp. **ADAM ROMANOWSKI** Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. W nieutulonym smutku i żalu pograżone **ŻONA, DZIECI i RODZINA** Poznań, ul. Hetmańska 6 m. 5.

Dnia 9 kwietnia 1969 r. zmarła nasza koleżanka adiunkt Pracowni Paleozoologii PAN w Poznaniu znany i ceniony naukowiec **dr ZDZIŚŁAWA WOLSKA** W Zmarłej tracimy dobrą, serdeczną i zawsze życzliwą koleżankę, całym sercem oddaną nauce, człowieką o nieprzeciętnych walorach umysłu i charakteru. Żegnamy ją z głębokim żalem. Pamięć o Niej zachowamy na zawsze. Rodzinie Zmarłej **WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA** składają **KOLEŻANKI i KOLEDZY** Zakładu Paleozoologii PAN, Warszawa, Poznań Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 kwietnia 1969 r. o godz. 11.40 na cmentarzu na Junikowie. 46255g

Projektanci nie pomyśleli...

Fabryka Łóżek uzupełnia urządzenia socjalne

Poznańska Fabryka Łóżek Tocznych zaliczana jest w województwie do najnowocześniejszych i najlepiej wyposażonych zakładów. Zainstalowane tu maszyny i zmechanizowany cykl produkcji budzą w fachowców uznanie. Z różnych udogodnień korzystają też sami pracownicy.

W ramach realizacji uchwały Rady Ministrów nr 243 przyznano w latach 1962-65 pracownikom ponad 200 mieszkań z budownictwa rad narodowych. Zabiegający o spółdzielcze mieszkania otrzymują w większości przypadków pomoc finansową z funduszu zakładowego, najczęściej w wysokości 2/3 wkładów. Do tej pory wydatkowane w fabryce na ten cel prawie 2 mln. zł, a za dalsze 2 mln. wykupiono 20 mieszkań. Dzięki tej pomocy aktualnie należy do Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” ponad 300 pracowników PFLT.

Kierownictwo zakładu dba też dla załogi o dogodnie warunki wypoczynku po pracy. Fabryka dysponuje bowiem domemczasowym o 40 miejscach w Michałowicach k.

nabywać ciepłe posiłki barowe.

Poczynania te są m. in. rezultatem realizacji wskazań listu Egzekutywy KW PZPR, który wskazywał zakładom konieczność poprawy warunków bhp i socjalno-bytowych załóg pracowniczych. W oparciu też o wskazania listu opracowano w Poznańskiej Fabryce harmonogram działania na przyszłość. Realizowanie i aktualizowanie go stosownie do sytuacji, przyczyni się do dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych załogi. PFLT. (b)

60 Koncert Poznański

W sobotę, 12 bm., o godzinie 19.30 i w niedzielę, 13 bm., o godzinie 11 i 18 w auli UAM odbędzie się 60 Koncert Poznański organizowany przez Filharmonię, przy współudziale WKZZ i redakcji „Expressu Poznańskiego”.

Orkiestrą Filharmonii dyrygować będzie gościnnie Marian Obst. Jako soliści wystąpią: Benon Borowiński (skrzypce) i Eugeniusz Falszewicz (skrzypce). Udział weźmie też Chór Mieszany Państwowego Liceum Muzycznego pod dyr. S. Stulgrosza.

Koncert będzie powtórzony dla młodzieży w cyklu „Pro sinfonica” w poniedziałek, 14 bm., o godzinie 17 i 19.30.

Słowo wiążące na koncertach — Stanisław Kulczyński. (na)

W sprawie kolonii w Kobylnicy Dzieci chore na reumatyzm czekają na decyzję

Reumatyzm jest chorobą przykłą, bardzo bolesną i, niestety, nie omijającą również dzieci. Obecnie jest w Poznaniu około 400 dzieci-reumatyków, wymagających starannej opieki lekarskiej.

Dzieci chore na reumatyzm nie mogą wyjeżdżać na normalne kolonie letnie, kąpać się w zimnej wodzie, dużo biegać itp. Dlatego od kilku lat Ośrodek Matki i Dziecka organizuje dla nich specjalne kolonie.

Program estradowy w Operetce

Danuta Rinn i Bogdan Czyżewski oraz Jan Kociniak i Jan Kobuszewski wystąpią w Poznaniu na zaproszenie „Estrady”. Koncert pt. „Dziś polecamy” odbędzie się 14 i 21 bm. o godz. 17 i 20 w sali Operetki. Konferansjerkę poprowadzi Edyta Wojtczak.

Bilety do nabycia w „Orbisie” i „Gromadzie” a w dniach koncertów w kasie Operetki. (na)

Radni Starego Miasta podsumowali mijającą kadencję

Wczoraj odbyła się sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Starego Miasta, poświęcona dwóm zagadnieniom: omówieniu wykonania planu gospodarczego i budżetu dzielnicy w roku 1968 oraz realizacji programu wyborczego DK FJN w latach 1965-1968.

Jak wykazała analiza planu budżetowego, ustalony początek roku 1968 zamykał się sumą 181 mln. 89 tys. zł. W wyniku wprowadzonych w ciągu roku zmian, na koniec roku sprawozdawczego wynosił on 204 mln. 164 tys. zł. Na wzrost ogólnej sumy planowanych dochodów złożyła się między innymi nadwyżka budżetowa wypracowana w 1967 r., która została przeznaczonej w ciągu 1968 r., na sfinansowanie niezaplanowanych zadań poszczególnych dzielnic. Największą sumę przekazało z tego na urządzenie gospodarki komunalnej i mieszkaniowej, na rozwój szkolnictwa ogólnokształcącego, zawodowego i wychowawczego, a także na ochronę zdrowia.

Wczorajsza sesja była ostatnią w czteroletniej kadencji Rady. Poświęcono więc była także podsumowaniu pracy radnych. Za szczególne osiągnięcie obecnej kadencji uznano umocnienie pozycji rady narodowej jako organu władzy, pełniejsze i bardziej skuteczne wykorzystywanie jej uprawnień oraz umocnienie pozycji radnych i członków komisji resortowych rad narodowych.

Przedstawiona także koncepcja nowego programu wyborczego. Postulowano, że w następnej kadencji należy zwrócić uwagę na wciągnięcie szerszych kręgów mieszkańców dzielnicy do udziału w realizacji programu. Mimo dużego postępu w tej dziedzinie, procent społecznego zainteresowania mieszkańcami sprawami własnej dzielnicy jest jeszcze niewystarczający. Czołowe miejsce w przyszłym programie winny zająć sprawy wypracowywania świadomości społeczno-politycznej ludności. Należy ją kształtować przez popularyzację uchwał V Zjazdu PZPR. Równie ważnym problemem będzie praca polityczna wśród młodzieży. Dużą wagę należy przykładać do wciągania młodzieży do pracy w Radzie. Na forum pracy z młodzieżą powinien znaleźć się także problem młodzieży trudnej. (wa-no)

Wytnij, zachowaj! Niedzielne dyżury sklepów delikatesowych

Do wiadomości zainteresowanych podajemy poniżej niedzielne dyżury sklepów delikatesowych MHD Artykułami Spożywczymi — Południe.

Placówka przy Pl. Wolności 4 będzie pełnić dyżury 13 bm., 11 maja i 8 czerwca, sklep przy ul. Głogowskiej 48/50 — 20 bm., 18 maja i 15 czerwca, sklep przy ul. Dąbrowskiego 3/5 — 27 bm., 25 maja i 22 czerwca, a placówka przy ul. Dzierżyńskiego 146 — 4 maja oraz 1 i 29 czerwca. (c)

Odpowiadamy

Jakub D., Osiedle Piastowskie — Szkoda, że nie zauważył Pan numeru samochodu. Za list i sygnał w nim zawarty dziękujemy. (862)

M. Jakubowska Puszczykowiec — Nie podała Pani, w jakim sklepie nabyto magnetofon. Dlatego trudno nam interweniować. (882)

Stała czytelniczka „Głosu” — Trudno nam zająć się Pani sprawą; nie podała Pani adresu. (930)

Magda Dorocińska — Należy zwrócić się do Związku Literatów, ul. Noskowskiego 24. (925)

INFORMUJEMY

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej — w dniu 12. 4. 69 r. w godz. 13-17 dla ulic: Białej, Marcelesińskiej (od Nicalety do Woloskiej z przyległymi); w dniu 13. 4. 69 r. w godz. 7-16 dla ulic: Główniej (od Nadolnik do Gdynskiej), Gdynskiej (od Krawców do Suche), Wiejskiej, Gnieźnieńskiej; w dniu 15. 4. 69 r. w godz. 8-14 dla ulic: Wichrowej (przy Dąbrowskiego), Słupskiej i przyległych.

ZEPM — przeprasza za przerwę w dostawie energii elektrycznej. (m-2464)

W związku z kapitalnym remontem torów, od 11 bm., godz. 8, zamknięta zostaje dla ruchu ul. Krawców. W związku z tym aż do odwołania tramwaje linii 2, 7, 8 i 10 kursować będą ul. Dąbrowskiego i Roosevelta, a autobusy linii 64 ul. Świerczewskiego, Polna i Dąbrowskiego.

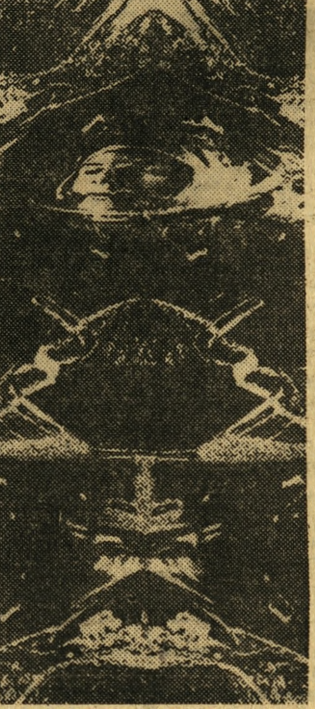
Wystawę wyciąnek twórcy ludowego z Ziemi Lubuskiej Józefa Kurny, poświęconej tematowi „Stop, dziecko na drodze!” otwiera dzisiaj o godz. 18 klub SD i „IKP” przy pl. Wolności 5.

Na spotkanie z Sekretarzem Generalnym Polskiego Komitetu d.s. UNESCO, dr. J. Grzędzielskim zaprasza dzisiaj o godz. 20 Studenckie Stowarzyszenie Przyjaciół ONZ. Spotkanie odbędzie się w Klubie „Od nowa”.

Wiosenny kurs tańca w Ognisku Społecznym przy Pałacu Kultury rozpocznie się 13 bm. o godz. 18. Tam też przyjmuje się zapisy uczestników.

Samochód osobowy „Warszawa” potracił 8 marca br. około godz. 18 na ul. Czerwonej Armii (przy Teatrze „Marcinek”) kobietę przechodzącą przez jezdnię. Osoby mogące udzielić informacji w sprawie tego wypadku proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Miejskiej MO, pl. Wolności 16, pok. 23 lub telefonicznie pod nr 412-488. MO prosi o zgłoszenie się także kierowcy samochodu, który zabrał poszkodowaną z miejsca wypadku.

Pamięci J. Gagarina



Jeden z najbardziej aktywnych fotografików poznańskich — MakSYMILIAN Myszkowski zapowiada kolejną swoją wystawę indywidualną. Będzie to już XVIII prezentacja jego zdjęć. Tym razem zestaw 40 fotografii, pod wspólnym tytułem „On był pierwszy” poświęci autor w całości pamięci pierwszego kosmonauty świata — Jurija Gagarina.

Otwarcie wystawy, urządzonej w salonie PTF pod patronatem ZPAF i PTF, nastąpi w sobotę, 12 bm. o godz. 18 przy ul. Paderewskiego 7. Na zdjęciu — jeden z fotografów zapowiadanej ekspozycji. (c) Fot.: „Głos”

Rozwinięta jest też turystyka. Drużyna PTTK uczestnicząca niemal we wszystkich ważniejszych imprezach rajdowych. Dość często organizowane są w sezonie wycieczki niedzielne. W 1968 r. skorzystało z nich 2500 pracowników. Dzieci pracowników korzystają z ośrodka kolonijnego w Ujściu nad Notecią, (po 100 na każdym turnusie).

Jest jednak w PFLT dziedzina, którą niedostatecznie uwzględniono przy projektowaniu Zakładu. Chodzi tu o urządzenia socjalne, a więc szatnie, umywalnie, natryski i stołówkę. Już obecnie ciasno tu panuje w szatniach, w łazienkach jest za mało umywalk, chociaż Fabryka zatrudnia o 30 proc. mniej pracowników, niż ustalono to w docelowych założeniach. W projekcie budowy nie przewidywano też wydzielonych miejsc na spożywanie posiłków. W tej sytuacji poszukano środków zaradczych. Po odpowiednim ustawieniu obrabiarek wygospodarowano miejsce na śniadalnie, adaptowano też część innych pomieszczeń na szatnie. Ale wszystko to można uważać tylko za półśrodki.

W PFLT nie ma dotychczas stołówek i ośrodka zdrowia. Ostatnio Zjednoczenie branżowe obiecało, że w 1970 r. przydzieli środki na urządzenie obu placówek.

Na razie kierownictwo Fabryki stara się zrekompensować braki na innej drodze. Przy PFLT istnieją 2 gabinety lekarzy przemysłowych i stomatologiczny. Jest też punkt, w którym wydawane są obiady dowożone ze stołówek „POMET”. W tym zakresie pracownikom pomaga się w ten sposób, że do każdego wydawanego obiadu dopłaca się 2,45 zł. Codziennie też dostarczane są bezpłatnie ciepłe posiłki pracującym w transporcie, a poza tym uruchomiono 2 kioski obsługiwane przez „Garmazera”. Można w nich

Parada melodii, rytmów i przebojów; 14.45 „Błękitna szafetka”; 15.00 Chór Różgi. Wrocławskiej; 15.20 Wiosenny pejzaż; 15.30 Konc. rozrywk.; 15.50 „Katalizym i współczesność”; 17.15 „Zdobycie odznak 25-lecia PRL”; pogadanka; 17.25 Poznański konc. żywe; 18.10 Komentarz aktualny St. Kubińska; 18.20 Sonda — dzw. przegląd społ.-ekonom.; 19.17 Mel. rozrywk.; 19.20 Felieton literacki; 19.30 Transm. Konc. Symf. Wielkiej Ork. Symf. PR i TV; 21.25 Z cyklu: „Z 25-ciu lat” — wiersze W. Szymborskiej; 21.35 Nowy longplay Muslima Magomajewa; 22.30 Język angielski; 22.45 Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej; 23.10 Zatańczymy to jeszcze raz.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Koniec wieczności” — odc. 4 pow.; 17.40 Salon muzyki mechanicznej; 18 Ekspresem przez świat; 18.05 Pod Kurza Stopką — wieczór pierwszy; 18.25 Wiek Jazzu — Pianisci z Harlemu; 19 Powieść w wyd. dzw.; „General je go królewskiej mości”; 19.30 Sonety o instrumentach — wiolonczela; 19.45 Mini-max — wydanie dla fonoamatorów; 20.05 „Kupuję ostrogę” — humoreska Johna Wallisa; 20.15 Mikrorecital L. Kiszka; 20.25 Omnibus muzyczny; 20.50 10 minut o modzie; 21 Uchem słonia — program muzyczny; 21.20 Polska: Francja — w piosence; 21.50 Opera tygodnia; 22.05 Gwiazda sędmiu wieczorów; 22.15 Ludzie bez imion — reportaż; 22.35 Mistrzowie w stylu „sweet”; 23 „Demona” M. Lermontowa; 23.05 „Wielka noc”; 23.50 Śpiewa Jim Fontana.

TELEWIZJA PIĄTEK: 9.55-10.25 — Zajęcia techniczne, kl. VII: „Metaloplastyka”; 10.55 — Wychowanie oby

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 13-19. Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15. Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18. Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek) — g. 9-19. Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18. Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15. Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10-17. Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — nieczynne. Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15. Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18. Muzeum w Rogalinie — g. 9-15. Muzeum w Goluchowie — g. 10-18. Muzeum w Kórniku — g. 9-15.

WYSTAWY

BWA „Arsenal” (Stary Rynek) — Wystawa malarska Marka Sappeto i Wiesława Szamborskiego — g. 10-18. Galeria „Od Nowa” (Wielka 6) — Malarstwo Pawła Kromholza — g. 17-22. Muzeum Archeologiczne — „Polskie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czarne” — g. 13-19. Muzeum Narodowe — Malarstwo Aleksandra Kobzdej — g. 9-15 (do 20 IV). Biblioteka E. Raczyńskiego (pl. Wolności 19) — „Teatry Poznańskie w Polsce Ludowej” — g. 10-18 (do 25 IV). PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa fotografii krajoznawczej — ofiarowana Szkole Podstawowej im. Fr. Witaszka — g. 10-19. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „KPP, PPR i PZPR w Wielkopolsce” — g. 10-18 (do 20 IV). Klub MPiR (Ratajska 39) — „Wychowanie estetyczne w przed szkołach Starego Miasta” — g. 10-20.

DYZURY

III Wojskowy Szpital Rejonowy (ul. Grunwaldzka 16/18, tel. 613-18 i 656-52) — Internia, chirurgia ogólna, okulistyka, laryngologia. Wojsk. Szpital Dziecięcy (ul. Krywicka 7, tel. 536-21) — chir. dzieci, do lat 14. Szpital Miejski im. Strusia (Oddział Neurologiczny ul. Grobla 26, tel. 594-68) — neurologia. Klinika Psychiatryczna (ul. Szpitalna 27/33, tel. 444-51) — psychiatria. Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99, nagie zachorowania w domu, tel. 866-66, dla Poznania poradę lekarską tel. 637-35 — podstaje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba, dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103, tel. 566-66). Podstaje w Luboniu — tel. 09 (cała doba). Ambulatoria: Internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne całą dobę, pediatryczne (Chelmońskiego 20) g. 15-23, niedz. i święta — cała doba, stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynne od 18-7, w niedziele i święta cała doba, Chirurgiczne — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba. „Telefon Zaufania” nr 586-87 — czynny cała doba, al. Marcinkowskiego 20 — dyżurujący lekarz psychiatra. Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14 g. 8-21 w nocy nagie wypadki. Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). Główna 53, Stareleśna 79 (dyżur nocny).